Należytość pocztowa opłacona gotówką

WYDANIE IV, III.

Rok XVI. Kraków, niedziela 24 grudnia 1933 Nr. 352

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79 — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1-ej w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

# Niemcy staczają się —

(Th.) — coraz niżej i niżej, jakby po równi pochyłej. Niedługo — a legną w tym zbiorniku upadłych i znikczemniałych narodów, do którego nigdy szacunek ludzki nie dochodzi. Czy to całe okrutne debacle moralne jest rzeczywiście tylko dziełem jednego człowieka, który potrafił cały naród potężny i zdolny i wrażliwy na etyczne walory i etyczne znaczenie, ściągnąć ze sobą we własną nicość? Chyba nie. Chyba coś złego, chorobliwego leżało w tym narodzie, a świat tylko o tem nie wiedział, tego nie dostrzegł. Jakto Hitler szybko uporał się z całym wstydem narodu niemieckiego i z całem jego moralnem nastawieniem? Dzisiaj tam wstydu niema, ani ambicji — poza tą ambicją zewnętrzną, która pragnie zewnętrznych oznak siły wielkich i pełnych koszar i napełnionych magazynów intrumentów morderczych. Tę ambicję Niemcy mają. Poza nią nic — coby świadczyło o jakiemś wyższem człowieczeństwie.

Miarą zaś tego niskiego upadku, miarą pogłębienia tej doliny moralnej, do której już doszli, stanowi chyba akt düsseldorfski. Czem że jest ów osławiony na cały świat masowy düsseldorfski morderca kobiet, w porównaniu z państwową władzą, która się w masowych mordowaniach objawia? Opwiadają, że to kat aż dziewięć ludzkich głów toporem odbił na — jedno urzędowanie. Tak to sobie szedł ze swoim szlachetnym instrumentem, który pewnie kapał od gorącej krwi, bryzgał krwią w twarz panów sędziów i innych zacnych widzów tego budującego widowiska. Dziewięciu komunistów w ten sposób uprzątnięto w ciągu jednego — bodajże nie zbyt długiego urzędowania. Co za ohydna rzeźnia zrobiła się z Düsseldorfu, który w dziejach literatury niemieckiej złączony jest z bardzo wysokiemi nazwiskami. Choćby wymienić niemal-że najszlachetniejszego z pisarzy niemieckich — Lessinga...

Düsseldorf będzie odtąd nazwą ohydnej jatki ludzkiej, a wzdrygać się będą w najdalsze pokolenia wymieniać tę nazwę.

Wstrętna rzeź düsseldorfska jest niewątpliwie najwstrętniejszym wyczynem hitlerowskich Niemiec, ale nie jedynem świadectwem niesamowitego zdziczenia i pełnej utraty ludzkiej wstydliwości.

Niemcy przedewszystkiem nie wstydzą się — zbankrutować. Narazie czynią to na raty. Obniżają samowolnie oprocentowanie, do którego się w sposób uroczysty wobec świata zobowiązały. Tak dalece już się rozrósł bezwstyd, że całkiem chętnie głoszą światu, że bojkot żydowski ich zniszczył i dzięki niemu zubożały. Gdyby jeszcze miały iskierkę wstydu, toby się do tego nie przyznały, jeśliby to nawet było prawdą. Jakżeż — to takie potężne mocarstwo ulegnie przed bojkotem żydowskim, tak niestety leniwie i niekompletnie prowadzonym? My przecież znamy całą prawdę, — wiemy tedy, jak mało efektywnie ta walka jest prowadzona. A jednak p. Schacht opowiada głośno, jak żebrak, co to bez wstydu pokazuje swoje ropiejące rany i swoją ohydną goliznę, — że to żydowski bojkot mocarnym Niemcom tak straszliwie zajechał, że ich aż o ubóstwo i bankructwo przyprawił. W takiem głośnem przyznaniu się do klęski należy widzieć dowód straszliwego braku wstydliwości i godności narodowej. Ale Niemcy widocznie są gotowe sprzedać te drobiazgi za byle co, bo czują, że one i tak już dużo nie są warte.

A gdybyśmy tak urządzili małą rewję tych wszystkich okropności, jakie Niemcy w dziedzinie ustawodawstwa lub praktyki sądowej teraz popełniają, tobyśmy dopiero mogli osądzić, jak nisko się naród już stoczył w dół.

Ot weźmy choćby sposób, w jaki to państwo rozbija małżeństwa, niszcząc gniazda rodzinne i wystawiając na niebezpieczeństwo głodu i zdeprawowania dzieci i dorosłych. Jak to jeden sąd niemiecki — dawniej Niemcy uważali swoją sprawiedliwość sądową za najwyższą chlubę — orzeka, że mąż aryjski ma prawo wypędzić swoją niearyjską żonę, albowiem rasa, jest osobistym przymiotem, a ów przezacny aryjczyk dopiero teraz to spostrzegł i odczuł. Co więcej — okres sześciomiesięczny, przewidziany przez prawo do wnoszenia zarzutów przeciw zawartemu małżeństwu, właściwie pomimo długie lata trwającemu związkowi małżeństwa, nie upłynął, gdyż „uświadomienie" rasowe nastąpiło dopiero w kwietniu bieżącego roku. Czy można sobie wyobrazić bardziej cyniczny bezwstyd, jak takie idjotyczne orzeczenie sądu!

Albo weźmy cały krwawy rozdział o odebraniu obywatelstwa. Setki tysięcy obywateli poddaje się ponownemu badaniu co do obywatelstwa, chociaż już kilka generacyj upłynęło od czasu jego nabycia. Co to za barbarzyństwo bezwstydne pozbawiać kogoś nabytych według obowiązujących ustaw prawa, kiedy osobiście w niczem nie zawinił? Nawet barbarzyńskie ukrócenie praw można ustanowić tylko na przyszłość — de lege ferenda — ale nie na przeszłość.

Ale co mówić o narodzie, który okazuje jakieś patologiczne wprost zakłamanie niemal na każdem polu — czy to będzie w sprawach prywatnych, czy też w najwyższych pertraktacjach państwowych, aż do samej dziedziny uzbrojenia, w której się dzień w dzień odkrywa coraz to nowe oszukaństwa i kłamstwa. A z tak rządzonem państwem pragnie p. MacDonald zawierać sojusze, względnie pragnie skłaniać czy nawet zmusić Francję do ukorzenia się przed niem! W złych rękach spoczywa teraz władza nad Europą — w niedołężnych i niepewnych.

Gdyby te „ręce" były mocniejsze i pewniejsze, czyżby było możliwe, ażeby w samem sercu Europy istniały takie „humanitarne" instytucje, jak obozy koncentracyjne niemieckie? Naturalnie — wymówka jest gotowa: Nie wolno się mieszać w sprawy wewnętrznego ustroju. Ale czy ta zasada sama jest tak bezwzględnie zawsze i wszędzie przestrzegana? Przecież w sprawy sowieckiej Rosji świat próbował się wmieszać swego czasu i — miał rację. Nie można tolerować w sąsiedztwie ani nagromadzenia warjatów, ani zbójów. Nawet przed chorobą infekcyjną u sąsiada należy się chronić. Jakże świat może spokojnie się patrzeć na tę całą ohydę, jaka się rozgrywa w niemieckich obozach koncentracyjnych, gdzie się tysiące ludzi w sposób najbardziej okrutny kaleczy i na śmierć zamęcza, a w dodatku dzieje się to z ludźmi, którzy przeważnie dla całego rodu ludzkiego mają swoją dużą wartość, a wielu z nich ma nawet swoje duże zasługi. Jest faktycznie nie do uwierzenia i nie do pojęcia, jak mocarze tego świata mogą takie bestjalstwa tolerować i nawet nie zredagować choćby jednej marnej noty do Hitlera z z lekkiem ostrzeżeniem, że się sam stawia poza nawias społeczności ludzkiej, jeśli w ten sposób obchodzi się z ludźmi. Przecież w codziennem życiu zdarza się nieraz, że się zbrodniarzowi daje do zrozumienia, że nie można mu ręki podać, bo jego ręka jest wstrętnie zbrukana zbrodnią. A jeśli można trędowatego zamknąć w osobnym obozie, to można chyba państwo, które się stało straszliwem piekłem dla ludzi, także otoczyć niby kolczastym drutem i nie mieć z niem nic wspólnego, żadnego kontaktu, ani żadnych pertraktacyj.

Czemże bowiem są dzisiesze Niemcy? Istnieje określenie, które można do nich zastosować. **One są tyranją, złagodzoną skrytobójczemi morderstwami.** To się dzisiaj z tego dumnego, solidnego narodu zrobiło — za podjudzaniem i zdemoralizowaniem doszczętnem jednego, wyzutego z człowieczeństwa tak zwanego „człowieka".

A jednak opowiadają nam często, że Adolf Hitler, to taki sobie miękki i dobrotliwy człowiek, że nawet mięsa nie jada, tylko wegetarjaninem został. Istotnie — to może być całkowitą prawdą. Kto tak się najadł ludzkiego mięsa, ten już bydlęcego używać nie może.

Biada światu, w którym taki Adolf Hitler władzę wykonuje nad narodem 65-miljonowym o wielkich zdolnościach i wysokiej kulturze i przyprawia go o staczanie się w coraz niższe doliny. A biada nam wszystkim, jeśli hitleryzm się rozpleni po świecie, na co się jak oko widzi zanosi na całym świecie niemal i — u nas.,

# Konferencja Paul-Boncoura z sir Simonem

**Paryż. 22. 11. PAT. Paul Boncour odbył dzisiaj z sir John Simonem rozmowę,** w której uczestniczył premjer Chautemps, ambasador Tyrrel i Massigli.

Koła miarodajne zapewniają, że pierwsza wymiana poglądów miała jedynie charakter ogólny. Po naradzie odbyło się śniadanie wydane na cześć Simona przez Paul Boncoura. W śniadaniu wzięli udział: Chautemps, Sarraut, Avenol, Tyrrel i Cot. Po śniadaniu toczyły się dalsze narady.

Według obiegających rano pogłosek, dopiero popołudniu miano się poważnie zastanowić nad rozmaitemi zagadnieniami.

Jak wiadomo, kwestje które Paul Boncour i Simon mają rozpatrzyć wspólnie, dotyczą **wniosku o dozbrojenie Rzeszy, propozycji Niemiec podpisania paktów nieagresji z sąsiadami oraz włoskiego projektu reformy Ligi Narodów.**

# Polski węgiel zdobywa nowe rynki zbytu

**Król. Huta 22. 12. (PAT).** Polskie kopalnie skarbowe z siedzibą w Król. Hucie wykazały ostatnio dużą ruchliwość, zdobywając nowe rynki zbytu. W ostatnim czasie wysłano do Argentyny jeden statek węgla, a obecnie ładuje się w porcie gdyńskim drugi. **Ogólna ilość węgla polskiego zakupionego narazie przez Argentynę wynosi 25.000 ton** Jest to pierwszy **transport węgla do tego kraju,** który dotychczas obsługiwany był przez kopalnie angielskie.

Pozatem polskie kopalnie skarbowe mogą zanotować pewne zdobycze na rynkach zbytu nietylko **na bliskim wschodzie, jak w Palestynie, Egipcie, Turcji, czy Grecji, lecz nawet w Gibraltarze i Singapore, dokąd w listopadzie wysłano jeden statek polskiego węgla, a obecnie ładuje sie drugi.**

# Krzywoprzysięzca Soenke skazany na 3 lata więzienia

**Berlin. 22. 12. PAT.** W przeddzień ogłoszenia wyroku w procesie lipskim odbyła się w Berlinie rozprawa przeciwko robotnikowi Soenkemu, oskarżonemu **o złożenie fałszywych zeznań w procesie o podpalenie Reichstagu.**

Jak wiadomo, Soenke aresztowany był podczas rozprawy lipskiej na wniosek prokuratora w dniu 30 października br. **W czasie rozprawy przyznał się on, że złożone przez niego zeznania zawierają fałszywe dane.**

**Sąd zgodnie z wnioskiem prokuratora skazał oskarżonego za krzywoprzysięstwo na 3 lata ciężkiego więzienia i 10 lat utraty czci oraz dożywotnie pozbawienie prawa składania przysięgi.**

# Program inwestycyjny Funduszu Pracy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 22. 12. (Sin). Pod przewodnictwem premjera Jędrzejewicza odbyło się posiedzenie naczelnego komitetu Funduszu Pracy, które rozważało program działalności na rok 1934-35. Fundusz Pracy przeznacza w tym roku na zatrudnienie 60 miljonów złotych, czyli o 10 miljonów więcej niż w roku ubiegłym. Największą pozycję w wydatkach stanowić mają pożyczki na budowę dróg w wysokości 18 i pół miljona złotych, z czego przeszło 11 miljonów na drogi państwowe, zaś reszta na drogi samorządowe. Na roboty wodno-komunikacyjne przeznacza się 8 i pół miljona zł., z czego główna część przypada na regulację Wisły, i na budowę zapory wodnej na Sole, chroniącą Kraków od powodzi.

Na roboty kolejowe przeznacza się jeden miljon gdyż główną pracę w tym dziale ma przejąć fundusz inwestycyjny którego program zostanie opracowany w najbliższym czasie.

Na roboty meljoracyjne przeznacza się 5 400 000 zł., przyczem wykonane będą roboty na Wiśle koło Sandomierza i pod Łopiankami. W zakresie robót gazyfikacyjnych wykonany będzie gazociąg długości 85 km z Krosna do Mościsk.

Dwa miljony przeznaczone będą na t. zw. uzbrojenie terenów budowlanych, t. j. doprowadzenie terenów budowlanych do porządku 2 i pół miljona na małe domki. 8 700 000 zł na urządzenia miejskie, 4 600 000 zł. na dokończenie gmachów. W czasie wykonywania robót Funduszu Pracy zatrudniać będzie w kampanji 1934-35 około 85 000 robotników.

# Sensacyjny telegram adwokata do p. ministra sprawiedliwości

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 12. (Sin). W kołach prawniczych dużą sensację wywołała depesza wystosowana przez adw. Szumańskiego, który występował jako obrońca w głośnym procesie korupcyjnym firmy Atlantic przed sądem okręgowym w Gdyni do ministra sprawiedliwości.

Adw. Szumański otrzymał szereg wypisów z protokołów odbywającej się rozprawy i odpis tychże w drodze telegraficznej wysłał do ministra sprawiedliwości. Zawierają one szereg poważnych zarzutów przeciwko członkom prokuratury gdańskiej.

# Szczegóły afery szpiegowskiej we Francji

Paryż, 22. 12. (PAT). Dzienniki w dalszym ciągu ujawniają wiele szczegółów z wykrytej ostatnio afery szpiegowskiej. Okazuje się, że najważniejszą rolę odgrywała w szajce Rosjanka Lydja Stahl, która od roku 1924 pozostawała w zażyłych stosunkach z tłumaczem ministerstwa marynarki i profesorem języków obcych Martinem. Przez jego ręce przedostały się ważne dokumenty państwowe. Pracował on m. in. w biurze szyfrów.

Większość zatrzymanych w momencie ich aresztowania była przygotowana do ucieczki. Pisma donoszą, że szpiedzy często opuszczali Paryż, udając się m. in. do Finlandji.

Śledztwo naprowadziło władze na rozgałęzioną międzynarodową organizację szpiegowską, która zbierała materjał o życiu gospodarczem, armji i marynarce, zwracając specjalną uwagę na materjały dotyczące obrony narodowej Francji. Główni agenci tej organizacji Rosjanie Raszewski i Mackiewicz zdołali uciec z Francji w lipcu r. b. powierzając kierownictwo szajki obywatelowi rumuńskiemu Berkowiczowi który obecnie wpadł w ręce policji francuskiej wraz z innymi uczestnikami bandy.

# „Srebrne" plany Roosevelta

Londyn, 22. 12. (PAT). Prezydent Roosevelt ratyfikował porozumienie londyńskie w sprawie srebra, osiągnięte w okresie konferencji ekonomicznej na podstawie wniosku senatora amerykańskiego Pittmana.

Jest to zdaniem kół miarodajnych pierwszy krok na drodze do bimetalizmu. Prezydent wydał jednocześnie zarządzenie zakupienia srebra i otwarcia mennicy dla wybicia monet srebrnych. Na ten cel przeznaczono 24 000.000 uncyj srebra, drugie tyle zaś stanowić będzie rezerwę.

Cena srebra, jak przypuszczają, ustalona zostanie na 64 i pół centów za uncję, podczas gdy dotychczas cena ta wynosiła 45 centów. Inne kraje, produkujące srebro, jak Argentyna, Peru i Meksyk prawdopodobnie pójdą w ślad Ameryki, co wpłynie znacznie na wzmożenie się eksportu, gdyż przywrócenie srebru jego siły nabywczej ułatwi dokonywanie zakupów krajom, posiadającym walutę srebrną, jak naprzykład Chiny.

Równocześnie komunikują z Waszyngtonu, że fundusz zakupu złota został podwyższony do 100.000.000 dolarów. Na rynkach zagranicznych Ameryka zakupiła dotychczas złota za 50.000.000 dolarów.

# Czy dojdzie do interwencji zbrojnej U. S. A. na Kubie?

Paryż, 22. 12. PAT. Według doniesień z Waszyngtonu stosunki oficjalne między Stanami Zjednoczonymi a Kubą budzą poważny niepokój. Dzienniki paryskie donoszą, że pewna grupa rewolucjonistów kubańskich, szczególnie zaś organizacji ABC, pragnąc sprowokować interwencję, czyni zamachy na zbiory amerykańskich plantatorów trzciny cukrowej. Z drugiej strony departament stanu liczy się poważnie z możliwością nowej próby rewolucji, wymierzonej przeciwko prezydentowi San Martinowi.

Rząd waszyngtoński, godząc się na straty materjalne swoich obywateli na Kubie nie zamierza wysadzić na ląd swoich wojsk.

W Waszyngtonie obawiają się, by rządy angielski i hiszpański, które mają poważne interesy na Kubie nie zwróciły się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o interwencję.

## Teror na Kubie

Hawana, 22. 12. PAT. Nieznani sprawcy dokonali zamachu na 3 pociągi, jadące do Hawany i wiozące uczestników manifestacji na rzecz rządu, sprzeciwiających się tzw. poprawce Platta, dającej Stanom Zjednoczonym prawo interwencji na Kubie. Przez całą noc trwała gwałtowna strzelanina w rozmaitych częściach miasta. Istnieje możliwość dalszych zamachów.

# Dziś w numerze:



## Warszawa otrzyma komisarza — w marcu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 12. (Sin). Wobec pogłosek o bliskiem mianowaniu komisarza rządowego dla Warszawy donoszą, że komisarz taki zostanie mianowany w marcu.

## ZGON UCZONEGO

Warszawa, 22. 12. PAT. W dniu wczorajszym zmarł w Warszawie prof. Stanisław Ptaszycki, naczelny dyrektor Archiwum Państwowego w Warszawie.

## Nadużycia w urzędzie pocztowym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 12. (Sin). Władze śledcze wpadły na trop nadużyć w urzędzie pocztowym mieszczącym się na Pradze przy ul. Brukowej. Sędzia śledczy polecił zaaresztować kontrolera tegoż urzędu, który przywłaszczył sobie przekazy pocztowe które były składane w urzędzie do depozytu wskutek tego, że listonosze nie zastawali w domu adresatów.

## Szajka bandycka przed sądem apelacyjnym

Warszawa, 22. 12. (PAT). W dniu dzisiejszym sąd apelacyjny ogłosił wyrok w sprawie 6 oskarżonych o morderstwa i rozboje, popełnione przez nich w bandzie w latach 1922 do 1924 w łomżyńskiem. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Łomży, dotyczący Czesława Raczkowskiego i Adama Bildzińskiego, skazanych na karę śmierci oraz zatwierdził wyrok sądu okręgowego, dotyczący Jana Wiśniewskiego, skazanego na 5 lat więzienia. Na mocy tegoż wyroku Zygmunt Raczkowski został zwolniony od kary a Olga Karolin-Raczkowska została uniewinniona.

—oSo—

## Wódz faszystów irlandzkich na wolności

Dublin, 22. 12. PAT. Sędzia Sądu Najwyższego wydał polecenie zwolnienia przywódcy faszystów irlandzkich gen. O'Duffy oraz drugiego przywódcy Sullivana. Sędzia uważa, że przetrzymywanie ich w więzieniu jest bezprawne.

## Rozejm między Boliwją a Paragwajem

Nowy Jork, 22. 12. PAT. Według doniesień z Montevideo Boliwja przyjęła propozycję zawarcia rozejmu z Paragwajem.

## Kierownik organizacji młodzieży ewangelickiej usunięty

Berlin, 22. 12. (PAT). Pomiędzy kierownictwem organizacji młodzieży ewangelickiej a naczelnym przywódcą młodzieży hitlerowskiej v. Schirachem wybuchł ostry konflikt, który doprowadził do natychmiastowego złożenia z urzędu i wyłączenia z partji narodowo-socjalistycznej dotychczasowego kierownika organizacji ewangelickiej młodzieży Stangego.

Konflikt ten powstał na tle zarządzeń Schiracha, zmierzających do zniesienia odrębności organizacji ewangelickiej i podporządkowania jej ogólnemu Związkowi młodzieży hitlerowskiej, czemu Stange miał się sprzeciwić.

Równocześnie z wyłączeniem Stangego nastąpi rozwiązanie organizacji młodzieży ewangelickiej i wcielenie jej członków do Związku hitlerowskiego.

Białogród 22. 12. (PAT). Zabójca b. posła Pradaveca Koscek skazany został przez trybunał w Zagrzebiu na 15 lat ciężkich robót.

## Jaki wyrok zapadnie dziś w Lipsku?

# Lubbe na śmierć, Torgler i Bułgarzy uwolnieni?

Londyn. 22. 12. PAT. Agencja Reutera donosi, że według wiadomości, ze źródeł dobrze poinformowanych, wyrok trybunału lipskiego w procesie o podpalenie Reichstagu, który zakomunikowany jakoby już został kanclerzowi Hitlerowi i premjerowi pruskiemu Goeringowi, skazuje na śmierć van der Lubbego, zaś uniewinnia Torglera i 3 Bułgarów.

Niemniej Torgler i inni przywódcy komunistyczni będą oskarżeni o zdradę stanu i ponownie oddani pod sąd.

Dymitrow, Popow i Tanew będą niezwłocznie wydaleni zagranicę.

Chociaż niektóre skrajne koła narodowych socjalistów wypowiadają opinję, że nie można pozwolić, aby Dymitrow żywy wydostał się zagranicę, kanclerz Hitler i premjer Goering wydali już surowe polecenia, aby wyrok sądu lipskiego był ściśle wykonany i aby Dymitrow i jego współtowarzysze dotarli zdrowo i cało do granicy.

## Dementi biura Wolffa

Berlin. 22. 11. PAT. W związku z doniesieniem agencji Reutera, że treść wyroku w procesie o podpalenie Reichstagu została już zakomunikowana kanclerzowi Hitlerowi i ministrowi Goeringowi, agencja Wolffa stwierdza, że w ten sposób w całym świecie zostało stworzone wrażenie, że wyrok ten pod wpływem pewnych czynników może ulec zmianie.

W związku z tem przewodniczący trybunału najwyższego wyjaśnia, że zgodnie z przepisami, wyrok przed jutrzejszem urzędowem ogłoszeniem nie może być nikomu zakomunikowany, i nikomu nie był zakomunikowany. Pozatem przewodniczący trybunału stwierdza, że w chwili ogłoszenia przez agencję Reutera tej wiadomości, członkowie trybunału nie zakończyli jeszcze swych narad.

# Rewelacyjne informacje Żyda polskiego, który zbiegł z Niemiec

Bern. 22. 12. PAT. Szwajcarska agencja telegraficzna podaje, że zbiegły z Niemiec obywatel polski Lejzor Kaplan oświadczył pewnemu adwokatowi w Zurychu, że posiada rewelacyjne informacje, dotyczące podpalenia Reichstagu, w którato sprawę poza van der Lubbem wmieszane są pewne czynniki narodowo-socjalistyczne.

Kaplan wyraził gotowość złożenia odpowiednich zeznań przed trybunałem Rzeszy w razie udzielenia mu należytej gwarancji bezpieczeństwa.

# Goebbels chce całej Europie nadać nowe oblicze „duchowe"!

Berlin. 22. 12. PAT. Minister propagandy Goebbels wygłosił na konferencji okręgowej funkcjonarjuszy narodowo-socjalistycznych mowę, w której oświadczył, że obecny ustrój Niemiec jest najnowocześniejszy w świecie (!). Minister twierdził, że żaden system polityczny nie jest tak trwały, jak niemiecki i że narodowi socjaliści zdobytą władzę potrafią w swem ręku utrzymać. Partja hitlerowska chce zbudować nietylko nowe Niemcy, ale również nadać nowe oblicze duchowe całej Europie. (!). W niedalekiej przyszłości zostanie zespolony naród niemiecki — oświadczył minister — a wówczas nie będzie dla narodowych socjalistów nic niemożliwego.

## Rokowania francusko-niemieckie przerwane

Paryż. 22. 12. PAT. W rokowaniach handlowych francusko-niemieckich prowadzonych od kilku tygodni w Paryżu nastąpiła przerwa. Delegacja niemiecka odrzuciła definitywnie warunki strony francuskiej i opuściła Paryż, powracając do Berlina.

## Pamiątki po okupacji niemieckiej

Moskwa. 22. 12. PAT. Z Charkowa donoszą, że w tamtejszem Muzeum rewolucyjnem otwarto wystawę 15-lecia wyzwolenia Ukrainy z pod okupacji niemieckiej. Wystawa utrzymana jest w jaskrawo antyniemieckim duchu. Wiele fotografij i dokumentów przypomina teror i rabunkową eksploatację uprawianą przez okupantów. Największe wrażenie robią zdjęcia powieszonych na latarniach ulicznych w Charkowie i Dniepropietrowsku po powstaniu przeciwko Niemcom w lecie 1918 r.

## Ambasador Bullitt w drodze do Waszyngtonu

### Po kilkunastu dniach pobytu w Moskwie

Moskwa. 22. 12. PAT. Ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie p. Bullitt opuścił wczoraj Moskwę, udając się przez Warszawę, Berlin, Paryż do Waszyngtonu.

Ambasador ZSRR w Waszyngtonie Trojanowski w ostatniej chwili odłożył swój wyjazd do Waszyngtonu o kilka dni z powodu rozpoczęcia sesji budżetowej Centralnego Komitetu Wykonawczego.

## Obrońca działaczy katolickich aresztowany

Berlin, 22. 12. (PAT). Obrońca oskarżonych w procesie przeciwko katolickiemu Volksvereinowi adwokat Thormann, za którym władze rozesłały listy gończe, został aresztowany we Frankfurcie nad Menem.

### TRZYKROTNE PODPALENIE

Lille, 22. 12. (PAT). W Marquette pod Lille spłonęła doszczętnie wielka papiernia. Straty wynoszą kilka miljonów franków. Kilkuset robotników znalazło się bez pracy. „Przyczyną katastrofy jest podpalenie i to poraz trzeci w tym roku.. Przy ratowaniu magazynów jeden z robotników doznał ciężkich poparzeń.

### REKORD LOTNICZY

Batavia. 22. 12. PAT. Samolot pocztowy, należący do towarzystwa „Royal Dutch". który wiózł 82.000 przesyłek pocztowych do Indyj holenderskich, przybył do Batavji przelatując dystans 9.530 km w 72 godz. 42 min. Samolot leciał niemal bez przerwy dniem i nocą.




Prognoza na sobotę: W całym kraju w dalszym ciągu mroźno. Po chmurnym lub mglistym ranku, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich, dość pogodnie przy słabych wiatrach miejscowych.



## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **WYSTĘPY A. SAMBERGA W TEATRZE ŻYD.** Bocheńska 7. Występy Samberga w ludowej sztuce z muzyką i śpiewami „Der Folksmensz" cieszą się olbrzymiem powodzeniem. W niedzielę 24 bm. dwa przedstawienia o g. 4 popoł. (ceny znizone) i o g. 8'45 wiecz. „Der Folksmensz", poniedziałek o g. 4 popoł. (ceny zniżone) tylko jedyny raz głośna sztuka Sz. Anskiego „Tug in nacht", poniedziałek 8'45 wiecz. i wtorek o g. 4 pop ostatnie dwa razy „Der Folksmensz", wtorek i środa o g. 8'45 wiecz. premjera „Skąpiec" komedja Moliera w nowej inscenizacji A. Samberga z ilustracją muzyczną. Bilety do nabycia we firmie A. Fischhab, Grodzka 46, od niedzieli przy kasie teatru

— **Z TEATRU MIEJSKIEGO.** Dzisiaj w sobotę teatr nieczynny. Jutro tylko jedno przedstawienie popołudniowe, na którem dana będzie ciesząca się dużem powodzeniem miła i zabawna komedja Władysława Bus- Fekete „Pieniądz to nie wszystko". W tygodniu świątecznym dane będą następujące sztuki: w poniedziałek popołudniu po cenach zniżonych opera G Verdiego „Bal maskowy" z gościnnym występem primadonny opery warszawskiej Ireny Cywińskiej w partji Amelji. W innych partjach wystąpią pp.: T. Szymonowicz, Stef. Romanowsk, Kisielewska, Pastówna, Mazanek, Mazurek, Kruszewski, Syroczewski. W poniedziałek wieczorem interesująca komedja najnowszego repertuaru angielskiego „Igraszki muzyczne" R. Mackenziego. We wtorek 26 bm. o godz. 3-ciej pop. tradycyjne „Betleem polskie" L. Rydla (z uzupełnieniami w III akcie A Waśkowskiego). We wtorek i środę wiecz. o godz. 7'30 sensacyjna komedja węgierska Wład. Bus- Fekete „Pieniądz to nie wszystko". W czwartek 28 bm. ciesząca się dużem powodzeniem opowieść sceniczna J. Żuławskiego „Eros i Psyche" z pp. dyr. Osterwą, H. Ordonówną i T Burnatowiczem w rolach głównych.

— **„PRAWIE NOC POŚLUBNA"**, komedja W. Ellisa jest w próbach pod kierunkiem dyr. Juljusza Osterwy.

— **JUTRO PREMJERA W „BAGATELI".** Jutrzejsza premjera rewjo- operetki w teatrze muzycznym „Bagatela" olśni widza przebogatą wystawą, melodyjną oprawą muzyczną, a przedewszystkiem świetną grą artystów, co w sumie da prawdziwą biesiadę artystyczną. Główne role kreują: Jadwiga Sokołowska, Irena Carnero, Jadwiga Kozłowska, Ludwik Szczepański, Jerzy Sulima- Jaszczołt, Zbigniew Opolski i Michał Danecki, przedstawiciele ról komicznych, para baletowa bezsprzecznie dziś najlepsza w Polsce Sobolówna i Wojnar w otoczeniu świetnego warszawskiego zespołu baletowego. Premjera „Królestwo Operetki" jutro w niedzielę o godzinie 8'15 wieczorem. Przedsprzedaż biletów codz. od godz. 11—18 przy kasie „Bagateli".

— **Z TEATRU DOMU ŻOŁNIERZA.** W niedzielę i w poniedziałek (Boże Narodzenie) 3'30 pop jasełka „Bóg się rodzi" z udziałem całego zespołu. W poniedziałek wieczorem oraz we wtorek popołudniu wesoły wodewil pt. „Krowoderskie zuchy" we wtorek wieczorem „Wojna z babami" Stefana Turskiego.

— **WIECZÓR HUMORU, PARODJI I PIOSENKI** w wykonaniu bezkonkurencyjnego piosenkarza i humorysty Kazimierza „Łopka" Krukowskiego i świetnej piosenkarki Maryli Korskiej odbędzie się w poniedziałek 25 bm. w Starym Teatrze.

— **ŁANKA ORDONÓWNA**, ulubienica publiczności, która porywa słuchaczy miłym głosem, ruchem i gestem, oddając najszerszą skalę nastrojów i uczuć, wystąpi we wtorek 26 bm. w Starym Teatrze.

### TEATR IM J. SŁOWACKIEGO

Sobota teatr nieczynny.
Niedziela pop.: „Pieniądz to nie wszystko".

### TEATR ŻYDOWSKI (BOCHEŃSKA 7)

Niedziela 4 pop. i 8'45 wiecz.: „Der Folksmensz"
Poniedziałek 4 pop.: „Tug in nacht"; 8'45 wieczór: „Der Folksmensz".

### TEATR „BAGATELA"

Niedziela 8'15 wiecz.: „Królestwo operetki".
Niedziela 3'30 pop „Bóg się rodzi".

—o0o—

**Dziś w sobotę kinoteatry nieczynne.**

# Największy obok Herzla polityk nowoczesnego żydostwa

### Akademja z okazji 60(?)-lecia Chaima Weizmanna

Kraków, 23 grudnia.

Z okazji 60-lecia swych urodzin jest Chaim Weizmann od szeregu tygodni przedmiotem serdecznych hołdów w całym świecie żydowskim, a w szczególności w ruchu sjonistycznym. Lecz czy rzeczywiście Weizmann skończył — 60 lat?... Leksykon żydowski twierdzi, że Chaim Weizmann urodził się w roku 1873, sam jednak Jubilat niedawno temu oświadczył że to pomyłka, bo w istocie liczy dopiero lat 59. „Jüdische Rundschau" zaopatrzyła to oświadczenie Weizmanna dowcipną uwagą, iż w przyszłym roku, kiedy będziemy chcieli święcić 60-lecie Weizmanna, kto wie czy nie oświadczy on, że skończył właśnie lat 61...

Słusznie powiedział jednak tow. dr Ignacy Schwarzbart w swoim doskonałym referacie na onegdajszej akademji weizmannowskiej, urządzonej przez Związek Akademicki Przedświt-Haszachar, że matematyczna cyfra jest w tym wypadku rzeczą zupełnie obojętną. — zasługi Weizmanna dla narodu żydowskiego są tak olbrzymie, iż uznanie, jakie mamy potrzebę mu wyrazić, nie jest zupełnie zależne od — liczby lat.

To uznanie, ta ogromna cześć, jaką żywimy dla Weizmanna — wywodził dr Szwarzbart — tkwi w głębokiej, żywiołowej wprost potrzebie Wodza, jaka odczuwać się daje dzisiaj we wszystkich społeczeństwach. W ruchu sjonistycznym brak nam dziś takiego właśnie Wodza, któryby ciężarem gatunkowym swej indywidualności nadawał piętno i wytyczał kierunek naszemu ruchowi. Mamy wielu ludzi bardzo wybitnych, zdolnych i ofiarnych, ale brak nam — Wodza. Szukamy Wodza — i dlatego wyrażamy naszą cześć Weizmannowi.

Wielu z pośród sjonistów — do których i mówca należy — odnosi się z krytyczną rezerwą wobec niektórych poczynań i niektórych koncepcyj Weizmanna, atoli Weizmann należy do tych historycznych osobistości, którym należy oddać hołd, choć na niektóre ich czyny patrzy się krytycznie.

Znaczenie Chaima Weizmanna dla sjonizmu uwydatnia się w trzech kierunkach: 1) zyskiwanie narodów świata dla naszej idei, 2) ustalenie celów politycznych sjonizmu, 3) praca wewnętrzno-żydowska.

#### ZDOBYWANIE OPINJI ŚWIATA

W tej dziedzinie zasługi Weizmanna są bezsporne, olbrzymie i o historycznej doniosłości. W tej dziedzinie nawet najkrytyczniej usposobiony sjonista uznaje wielkość Weizmanna w całej pełni. W roku 1915 stanął Weizmann, gnany wewnętrznym niepokojem, na czele Organizacji Sjonistycznej, choć nikt go do tego nie upoważnił. Tutaj tkwi początek wielkości Weizmanna. Uratował on wówczas Organizację Sjonistyczną — w owych dniach rozhukanej burzy wojennej — a sztandar naszej idei podniósł wysoko w górę. Mieliśmy wówczas kilku wielkich ludzi — Sokolów, Brandeis i in. — lecz główną sprężyną i motorem wypadków i ówczesnych sukcesów sjonistycznych był Chaim Weizmann. On był właściwym twórcą deklaracji Balfoura. A kiedy ją osiągnął, zrozumiał swą genjalną intuicją, że placet samej Anglji nie wystarcza, że koniecznem jest międzynarodowe uznanie żydowskich aspiracyj narodowych do Palestyny. I osiągnął Weizmann ten drugi sukces — uchwałę w San Remo i mandat palestyński pod egidą Ligi Narodów. A potem — wśród najrozmaitszych zmian politycznych — potrafił Weizmann utrzymać nasze zdobycze, mimo kolosalnych trudności i przeszkód. Zasługi jego w tej dziedzinie są więc imponujące i przejdą do historji żydowskiej po wszystkie czasy.

#### CELE POLITYCZNE SJONIZMU.

W tej dziedzinie koncepcje Weizmanna są z jednej strony przedmiotem pełnego uznania, z drugiej zaś strony są przez wielu sjonistów zwalczane. W r. 1919 powiedział Weizmann publicznie, że Palestyna musi być tak żydowską, jak Anglja angielską, ale w r. 1931 oświadczył, iż hasło „państwa żydowskiego" nie da się zrealizować i, że on, Weizmann, nie ma zrozumienia dla postulatu większości żydowskiej w Palestynie. Ostatnio przebijają się u Weizmanna znowu jednak akordy maksymalizmu sjonistycznego. Weizmann jest politykiem impulsywnym, politykiem efektownych pomysłów, które olśniewają otoczenie, ale i okazują słabe strony Weizmanna.

#### NA WEWNĘTRZNYM FRONCIE ŻYDOWSKIM.

Jeszcze bardziej niż w dziedzinie celów politycznych sjonizmu jest Weizmann przedmiotem kontrowersyj i krytyki, gdy idzie o dziedzinę pracy wewnętrzno-żydowskiej, pracy wychowawczej. Genjusz Weizmanna nieraz niedomaga wobec problemów wychowawczych wewnętrznego frontu żydowskiego. Ostatnio zwłaszcza odczuwamy boleśnie, iż Weizmann nie zdołał stworzyć jednego zwartego frontu, jednej myśli, choć ma on wszystkie dane po temu, by być twórcą i wodzem jednolitego frontu narodowego. Jest w nim fascynująca wielkość, ale bije zeń także i pewien chłód, który wytwarza dystans, niezawsze... przyciągający. Jest w nim dyktator, choć Weizmann jako demokrata walczył przeciw Herzlowi. Jest w nim pewnego rodzaju ekskluzywność, pewna atrofia psychologicznego wyszkolenia; dlatego może nie zrozumiał, iż on właśnie jest powołany do scementowania całego naszego ruchu w jedną silną organiczną całość. Są czasy, kiedy Wódz oprzeć się może na jednem tylko stronnictwie, ale są z drugiej strony czasy, kiedy Wódz oprzeć się musi o cały naród. Sądzę — powiada prelegent, — iż teraz jest ta druga właśnie pora.

W obozie sjonistycznym, nawet i w tych sferach, które są krytycznie wobec Weizmanna nastawione, istnieje dążność, ażeby Weizmann objął stanowisko widomego Wodza naszego ruchu. Istnieje tęsknota i pragnienie, ażeby Weizmann uzupełnił swe braki i zrozumiał wołanie, jakie dzień idzie, ażeby stał się przywódcą całego narodu.

Jeśli Weizmanna zanalizujemy psychologicznie i rozłożymy jego indywidualność na zalety i wady, to jednak zostanie coś, — coś nie pojętego, tajemniczego, nieuchwytnego, zostanie jakiś fluid — owa tajemnica, która sta-



LEOPOLD HICHLER 59)

# Śmiertelna tęsknota

Synowie znali już te zastrzeżenia, nic nie odpowiedzieli i zamowili dalsze piwo.

Muzyka grała ku wielkiemu zadowoleniu publiczności wiedeńskie melodje i pieśni.

W pobliżu orkiestry siedziało kilku oficerów, a między nimi dwóch z pułku Deutschmeistrów. Gdy orkiestra na ich cześć zagrała marsza Deutschmeistrów, powstali z miejsc i ze szklankami w ręku zaśpiewali refren marsza. Byli trochę podchmieleni, ale tyle wnieśli swobody i wesołości, że nikt nie był tem zgorszony, a wszyscy goście roześmiani i życzliwi patrzyli w ich stronę.

Wiedeńskie pieśni wywarły na Bertę silne wrażenie, jak wryta patrzyła wciąż w kierunku orkiestry i śpiewających oficerów. Asocjacje myślowe poniosły ją wstecz, przed oczyma jej wyobraźni stanęło niedzielne popołudnie, kiedy to uciekła przed porucznikiem Deutschmeistrów. Jak sen popłynęły grzeszne myśli: „Kto wie, jak pięknieby to było, bo „on to brał serjo." Może byłabym żyła we Wiedniu, w domu, gdybym wówczas nie była uciekła!"

Potężna tęsknota podniosła głos. Tęsknota za Wiedniem, za domem rodzinnym. Wszystko, o czem już dawno nie myślała, odżyło i upominało się o swoje prawa.

Jakgdyby chciała męża przeprosić za te myśli, wzięła jego rękę i uścisnęła ją.

„Co ci jest, Berto?" — zapytał profesor, który nie domyślił się burzy uczuć, nurtujących Bertę.

„Nic, nic" — odpowiedziała. „Jestem zadowolona, że jesteśmy razem."

Po marszu orkiestra zagrała wieniec pieśni wiedeńskich. Refren jednej z piosenek „Vindobona, ty miasto cudowne", mgłą zasnuł oczy pani Berty. Westchnęła ciężko i z trudem opanowała płacz.

— — — — — — — — — —

Następnego dnia goście wyjechali. Pan Herman został sam z córką i zapytał: „Berto, obserwowałem cię wczoraj, podczas wiedeńskich pieśni. Powiedz mi, jak to wytłumaczyć, że tak bardzo jesteś przywiązana do wiedeńskich pieśni i do Wiednia? Nie rozumiem tego, ja przecież także długo żyłem we Wiedniu, o wiele dłużej niż ty. Byłem już we Wiedniu, zanim ty się urodziłaś. Ale ja tak bardzo nie tęsknię za Wiedniem. Ja tego nie rozumiem."

Nie mógł tego zrozumieć. Jego córka we Wiedniu się urodziła, we Wiedniu spędziła młodość, cały ten okres, kiedy człowiek najsilniej przeżywa wrażenia. A człowiek przywiązuje się do tej miejscowości, w której się urodził. Pan Herman urodził się w Nikolsburgu, lecz bardzo wiele wędrował i do żadnego miejsca się nie przywiązał. W wielu Żydach żyje tragiczne życzenie, ażeby ich dzieci nie przywiązywały się zbytnio do swego rodzinnego miejsca, bo są skazani na wędrówkę.

— — — — — — — — — —

Pani Berta nie odpowiedziała ojcu, nie byłaby bowiem wstanie umotywować swej tęsknoty, zpowodu której bardzo cierpiała. Berno podobało jej się, życie tam było przyjemne. Niczego jej właściwie nie brakowało, a jednak... Brakowało jej Wiednia, wiedeńskiego powietrza, Lasu Wiedeńskiego i wiedeńskiej pieśni. Czy wiecie, czem dla

nowi najgłębsze i najistotniejsze kryterjum wodzów najwyższego rzędu. A najbardziej wy czuwa się ten moment właśnie wtedy, kiedy sie Wodza — zwalcza... Oddajemy cześć i składamy hołd największemu żyowskiemu polity kowi i mężowi stanu obok Teodora Herzla.

Świetne i głęboko ujęte wywody dra Schwarzbarta zostały przyjęte burzą oklasków. Uroczystość, która odbyła się w sali reprezentacyjnej Żyd. Domu Akademickiego, zagaił i zamknął prezes Przedświtu-Haszacharu tow. mgr. Lipschütz.

# Wauchope — Żuchowicki

Kolonja palestyńska Magdiel jest „stolicą" doliny Sarońskiej, a dolina Sarońska znana jest z tego, że tamtejsi koloniści ze swoim przywódcą Żuchowickim na czele przestrzega ją w całej pełni zasady pracy żydowskiej i że konflikty między pracownikami i pracodawcami należą tam naogół do rzadkości. Koloniści w przeważnej części posługują się zorganizowaną pracą żydowską, a przykładem świeci pod tym względem sam „książę" Saronu — jak go w Palestynie nazywają — p. Żuchowicki.

Niedawno, jak już o tem pokrótce donosiliśmy, Wysoki Komisarz Palestyny, sir Wauchope złożył wizytę w Magdiel i tu został przyjęty przez grono kolonistów z p. Żuchowickim na czele. Przywódca kolonistów sarońskich wygłosił przy tej sposobności przemówienie, które faktycznie mógł sir Wauchope słyszeć w każdej innej kolonji palestyńskiej. Bo p. Żuchowicki, opowiadając dzieje Magdiel, mimowoli opowiedział dzieje całego osadnictwa żydowskiego. Po krótkich słowach powitalnych i tradycyjnem „baruch haba", powiedział p. Żuchowicki:

„Nie minęło jeszcze dziesięć lat od dnia, w którym przybyliśmy na to miejsce. Miejsce to było pustynne i opuszczone, pozbawione dróg, cienia i wody, a ziemia uchodziła za najgorszą w całej okolicy. Wasza Wysokość miała sposobność widzieć wzgórza, które pozostały po dzień dzisiejszy własnością dawnych posiadaczy tej ziemi. Sprzedali oni nam tylko piaski i błota nieuprawne. Duże sumy zapłaciliśmy za tę ziemię, naszą pracą użyźniliśmy ją, zaoraliśmy i zasadziliśmy ponad miljon drzewek, zbudowaliśmy dwa tysiące domów mieszkalnych i gospodarskich, blisko 8.000 dusz żyje tu dziś, a jest jeszcze miejsce dla wielu osadników, rzemieślników i robotników. Tu codziennie przychodzi na świat dwoje dzieci. Zamiast wycia szakali, słychać turkot traktorów i automobili i pieśń robotnika żydowskiego. Pustynną ziemię nawodniliśmy. Sto studzien czerpie miljon metrów kubicznych wody rocznie, dolinę oświetliliśmy elektrycznością. W naszych szkołach uczy się ponad tysiąc dzieci. Wygnaliśmy stąd precz zaraźliwą malarję. 70 procent ludności chorowało na malarję kiedy tu przyszliśmy, a dziś liczba chorych równa się zeru. Sąsiednia wieś arabska odżyła i stała się wsią bogatą, idąc w ślady nasze. Z całą otwartością mogę powiedzieć, że wszędzie, gdzie docieramy, nasze otoczenie odżywa. Każdy z nas widzi różnicę między Przedjordanją a Zajordanją. Nie wspomniałbym o tym szczególe, gdyby nie fakt, że effendi arabscy mówią Waszej Wysokości coś wręcz przeciwnego. W naszej kolonji jest jeszcze miejsce dla przyjęcia tysięcy ludzi. Wielu osadników Saronu pragnie przywieźć tutaj swoich krewnych z przyczyn rodzinnych i gospodarczych. Potrzeba nam rzemieślników i robotników. Przeszkody w wydawaniu pozwoleń na imigrację niszczą nas. Nasi bracia i synowie poza Palestyną pozbawieni są pracy, albowiem wszędzie bramy są przed nimi zamknięte. Jiszuw żydowski w Palestynie potrzebuje ich i może ich przyjąć. To jedyne miejsce na świecie musimy strzec dla siebie, i ono nie może być miejscem dla innych przybyszów. Przekonani jesteśmy, że Wasza Wysokość zdoła ocenić idealne pobudki narodu żydowskiego i poleci przerwać obraźliwe dla nas „obławy". Trzeba dokonać rewizji wszystkich poprzednich ustaw. Z radością usłyszymy dobrą nowinę z ust Waszej Wysokości".

Po tych słowach p. Żuchowicki wniósł prośbę natury lokalnej, a mianowicie sprawę budowy nowego gościńca który ma przejść przez kolonję Magdiel. W odpowiedzi na słowa Żuchowickiego, sir Wauchope oświadczył:

Pragnę wszystkim powiedzieć, że z prawdziwą przyjemnością spoglądam na kwitnącą dolinę Saronu. Znam ze sprawozdań pracę przez Was dokonaną. Praca dokonana z takim nakładem energji przez ludzi tutejszych, musiała zostać uwieńczona sukcesem. Nie wyrządziliście żadnemu człowiekowi ani krajowi szkody, żeście wygnali stąd malarję. Obserwowałem dokładnie i stwierdziłem, że nietylko liczba waszych drzew jest wielka, lecz, że są one także piękne i zdrowe. Taka praca budzi zawsze radość. Wszędzie i zawsze interesuję się i cieszę się, patrząc na Wasz sposób wychowywania dzieci. Nie przybyłem tu, azeby mówić o polityce lub emigracji. Nie przybyłem tu, by przemawiać, lecz by oglądać wasze gospodarstwo."

Dwa przemówienia, dwa niewątpliwie szczere wyznania uczuć, tak bardzo charakterystyczne dla sytuacji w Palestynie. Sir Wauchope, który po tych przemówieniach wyszedł na taras synagogi w Magdiel i oglądał okolicę, napewno w duchu przyznawał słuszność wszystkim wywodom Żuchowickiego. Mógł się o słuszności tych słów przekonać nietylko w Magdiel, lecz w dziesiątkach osad żydowskich w Palestynie. Cóż z tego, kiedy polityka kroczy przeważnie tak krętemi ścieżkami, że od przyznania słuszności do wyciągnięcia z tego faktu konsekwencyj przestrzeń jest bardzo a bardzo daleka! (r)

## Najpiękniejsza Paryżanka



Panna Argal, dziewiętnastoletnia studentka dentystyki, otrzymała tytuł „Najpiękniejszej Paryżanki".

wiedeńczyka jest Las Wiedeński?

Kto Wiedeń opuszcza, nie może się temu miastu sprzeniewierzyć, nie może go zapomnieć, o ile tylko tli w nim iskierka duszy. A jeżeli musi opuścić Wiedeń, cierpi i dręczy go ciężka i okropna choroba nostalgji. Siły życiowe go opuszczają. Stracona równowaga duchowa niszczy ciało, paraliżuje jego wytrzymałość. I jak brak żywności otwiera bramy twierdzy, tak brak energji i odporności przygotowuje teren dla chorób, dla wielu czyhających chorób.

### ROZDZIAŁ XXIII.

Profesor Fried siedział z żoną w pokoju ordynacyjnym Dr. Wernera, a pani Berta relacjonowała: „To było parę tygodni temu, dokładnie już nie pamiętam, ale zdaje mi się..." Popatrzyła pytającym wzrokiem na swego męża. „To było po urodzinach naszego syna. Miałam lekką anginę i czułam się bardzo osłabiona. Zapalenie to właściwie wogóle już nie ustąpiło. Ale od kilku dni się pogorszyło. Nie potrafię dobrze połykać. Mąż zaglądnął mi do gardła i zauważył parę pryszczy, powiedziałam więc, zapytajmy lekarza."

„I tak przyszliśmy do ciebie, stary przyjacielu, powiedz nam, co to może być" — dokończył profesor.

„Pryszczyki mówisz?" — zapytał Dr. Werner poważnie, dodał jednak natychmiast swobodnym tonem: „To pewnie nic nie jest, zaniedbane zapalenie gardła. Zaraz zobaczymy."

„Proszę panią tylko otworzyć usta. Dziękuję. To wprawdzie nie jest angina, ale wkrótce to usuniemy."

„A co to jest?" — zapytali przestraszeni.

„To jest choroba skóry."

„Skórna choroba? Gdzie mogłam się tego nabawić?"

„To nie jest zakaźna choroba, to jest Pemphigus."

„Pemphigus, co to jest?"

„Mógłbym wygłosić na ten temat mały wykład ale może wystarczy, jeżeli pani powiem, że istnieją dwa rodzaje, lekkie i ciężkie, a tu, zdaje mi się, mamy do czynienia z lekkim gatunkiem tej choroby. Natychmiast się do tego weźmiemy i Pemphigus usuniemy."

„Ale skąd, panie doktorze? Skąd mam tę chorobę? Nigdy przecież nie chorowałam."

„Niewiadomo, skąd się ta choroba bierze. Nagle ludzi nawiedza. Może pani się czemś bardzo przejęła lub zmartwiła?"

Pani Berta pomyślała o swojej długoletniej tęsknocie za Wiedniem i rzekła spokojnie:

„Nie, panie doktorze!"

Na schodach Berta zapytała męża: „Jak myślisz, Fryderyku? Gdzie mogłam się tego nabawić?"

„Nie martw się, Berto. Dr. Werner jest zdolnym lekarzem, zaufaj mu, on to wkrótce usunie."

Pani Berta — jak zresztą każdy chory — miała do Dra Wernera mniejsze zaufanie i byłaby wolała upewnić się o swoim stanie u wyższej instancji: „Fryderyku, chciałabym jeszcze zapytać profesora, najchętniej pojechałabym w tym celu do Wiednia. Może Dr. Werner się myli? Może przesadza? Chciałabym bardzo poradzić się profesora."

„Dobrze Berto, pojadę z tobą."

(Ciąg dalszy nastąpi).

**Prof. Dr Majer Bałaban**

# Stara synagoga gotycka w Pradze Czeskiej
## i jej córa w Krakowie
### (Na marginesie nowej rozprawy Dr Zdenki Münzerowej)

**Münzer Zdenka Dr.:** Die Altneusynagoge in Prag. Jahrbuch der Gesellschaft für Geschichte der Juden in der Cechoslovakischen Republik, herausgegeben von Prof. Dr. Samuel Steinherz. Tom IV. Praga 1932, str. 63—106 z bardzo licznymi rysunkami i fotografjami.

Ktokolwiek zwiedzał Pragę dawniej lub w chwili obecnej, nie zaniedbał oglądania również i starożytności żydowskich, a szczególnie resztek sławnego niegdyś ghetta praskiego w okolicy starego miasta (Josefskie Namieście). Ja widziałem jeszcze przed laty poważną część tegoż ghetta z krętemi a ciasnemi uliczkami, dobudówkami zacieśniającemi przejścia, gankami i podcieniami. Dziś pozostały tylko trzy objekty, wszystko inne zostało w pierwszych latach naszego wieku doszczętnie rozebrane. Trzy objekty — o których wspomniałem — to cmentarz, ratusz żydowski i stara bóżnica, wszystkie godne dokładnego obejrzenia i zbadania, choć były one tylekroć badane i istnieje o każdem z nich obfita literatura naukowa i popularna.

Stary cmentarz praski uchodzi za najstarsze miejsce „odpoczywania żydowskiego“ w Europie środkowej, ba tradycja miejscowa chce w Pradze widzieć Żydów już wówczas, gdy jeszcze nie było tutaj Czechów i nie było czeskiej Pragi. Nie tu miejsce dla rozstrzygania tej tak trudnej kwestji, powiem jeno tyle, że pomniki które się dochowały do naszych czasów, pochodzą po największej części dopiero z XVI wieku, a tylko bardzo nieliczne są ery dawniejszej i to nie jest naukowo bezwzględnie sprawdzone. Jedno winno być policzone na dobro żydowskiej gminy w Pradze, że należycie swój cmentarz konserwuje, że stara się skierować nań prawie wszystkich turystów, odwiedzających Złotą Pragę, że pielęgnuje badania archeologiczne i historyczne, związane z cmentarzem i wspiera uczonych zajmujących się temi badaniami. W ostatnich latach odnowiono starą basztę, wznoszącą się na cmentarzu i adaptowano ją dla celów muzealnych. Tam umieszczono też liczne zabytki związane z górną i chmurną przeszłością Żydów w Pradze i w innych gminach czeskich.

Ratusz żydowski, ozdobiony zegarem o hebrajskim cyferblacie, jest mniej ciekawy od innych starożytności, szczególnie, że wielokroć był rekonstruowany i odnawiany. Dziś wygląda jak pałac z początku 18 wieku i zawiera kilka ciekawych sal, oraz bogatą bibljotekę i archiwum gminy żydowskiej w Pradze.

Niemniej ciekawą aniżeli cmentarz jest stara bóżnica praska, utrzymana bez większych zmian i przeróbek do naszych dni. Jest ona gotycką i dwunawową i zwie się urzędownie (bodaj od r. 1602) alt- neue Schul tj. staro- nową bożnicą, z czego możemy wysnuć wniosek, że przed nią już istniała inna, starsza bóżnica. I w istocie wspominają kronikarze średniowieczni o istnieniu dwu bóżnic w Pradze i o ich zniszczeniu w roku 1389 na skutek krwawego pogromu. Po wiekach zapadła się stara bóżnica, a w jej miejsce powstała nowa, wówczas to poczęto naszą nazywać staronową (alt- neu), i to zostało do dnia dzisiejszego. Jak wyglądała najstarsza bóżnica w Pradze, kiedy powstała i gdzie się mieściła, tego dla braku źródeł nie możemy dziś określić. Była prawdopodobnie romańską w swem założeniu, a nie jest wykluczone, że podczas jednej ze swych rekonstrukcyj otrzymała gotyckie sklepienie. Wszystkie jednak wnioskowania nie wychodzą poza zakres domysłów, nie mają przeto celu.

Nasza bóżnica jest, jak już wspomniałem, gotycka i dwunawowa, należy tedy do grupy bóżnicy rozmieszczonych od Renu po przez górny Dunaj, Weltawę (Elbę) aż po Wisłę, tj wzdłuż szlaku wędrówki żydowskiej z zachodu na wschód. Znamy cztery takie bóżnice (Wormacja, Regensburg, Praga, Kraków), lecz dochowały się do naszych czasów tylko trzy, gdyż regensburska została w r. 1519 zburzona. Gdybyśmy dokładnie znali okres wędrówki naszych ojców z zachodu na wschód, moglibyśmy określić czas powstania każdej z tych bóżnic. Wędrówka ta była jednak wielokrotna, powtarzała się ona po każdym pogromie, po wyprawach krzyżowych i po „czarnej śmierci“, trudno tedy oznaczyć, która to partja emigrantów, przybywszy na miejsce swego osiedlenia, zbudowała Bogu na chwałę a poprzedniej swej siedzibie na pamiątkę bóżnicę taką samą, czy też podobną do tej, którą musiała opuścić. Trudno bowiem inaczej sobie wytłumaczyć wybór synagogi właśnie dwunawowej, nie bardzo odpowiedniej dla potrzeb gminy i rytuału.

Lecz stan badań historycznych nie daje nam odpowiedzi na nasze zagadnienie, więc autorka, historyczka sztuki, sięgnęła do innego środka, który prędzej prowadził do celu. Wyszła ona z ram historycznych i starała się przy pomocy historji sztuki w swej ciaśniejszej ojczyźnie znaleść odpowiedź na nasze pytanie: Innemi słowy, zbadała przy pomocy obszernej literatury, budownictwo gotyckie w Czechach i na Morawach i znalazła prototypy, na których się wzorował budowniczy tejże synagogi.

Wedle utartych wzorów dzieli autorka gotyk czeski na trzy okresy: najstarszy, za panowania Wacława I, średni za Przemysława Ottokara drugiego (druga połowa XIII wieku) i nowszy tj. okres rozkwitu ale zarazem i przekwitu. Podczas gdy w pierwszym okresie widzimy niejako zmaganie się gotyku z upadającym stylem romańskim, stanowi okres drugi stanowcze zwycięstwo gotyku. Mistrze tego stylu zdołali poskromić niejako masę kamienia i cegły i stworzyć ażurową ścianę okien, oraz bujnie wznoszący się filar, złożony z wielu żeber i zakończony tyluż kapitelami, z których wykwitają żebra sklepieniowe.

Do tej kategorji należy synagoga praska. Prostokątna, wsparta na dwóch potężnych filarach złożonych z ośmiu żeber, posiada w każdej ścianie podłużnej po 5, a w każdej poprzecznej po 2 okna czyli razem 14 gotyckich okien. Sklepienie rozpada się z natury rzeczy na sześć pól, z których każde jest podzielone na pięć (nie cztery) odcinków. Tradycyjni Żydzi widzą w tem dążność do uniknięcia krzyża, lecz autorka wykazała, że podobne, pięciożebrowe sklepienia znajdują się i w innych, nieżydowskich budowlach. Przepiękne są kapitele, zworniki i opornice, podtrzymujące żebra sklepieniowe na ścianach, a niemniej piękne są półfilarki rozmieszczone po kątach sali modlitewnej, o których kapitele opierają się żebra sklepieniowe. Klasyczne jest wejście południowe do bóżnicy, a tympanon nad szafą ołtarzową ze swem gotyckim listowiem może służyć za wzór tego rodzaju ornamentom. Trudno słowami — i to w artykule dziennikarskim — szczegółowo opisać wszystkie odmiany ornamentyki, wszystkie kapitele, gzymsy, listwy dzielące gotyckie okna itd., przyczem należy pamiętać, że budowniczy unikał tutaj czterolistnej ornamentacji, by nie zbliżyć się do krzyża, zabronionego Żydom szczególnie w synagodze. Te wszystkie szczegóły podała nam autorka w znakomitych rycinach i fotografjach, uwidaczniając najmniejszą choćby odmianę w rysunku czyteż w rzeźbie.

**Czy pani Zdenka Münzer była kiedyś w Krakowie, czy widziała naszą „starą bóżnicę“ na Kazimierzu?** Mam wrażenie że nie, sądzę nawet, że przeoczyła wzmiankę o niej u Krautheimera (Mittelalterliche Synagogen, Berlin 1927), którego często cytuje i na którym opiera swe wiadomości o gotyku niemieckim. Gdyby bowiem znała krakowską synagogę, byłaby mimowoli starała się porównać jej budowę i ornamentykę z budową praską i doszłaby do pewnych i to dość ważnych konkluzyj. Wszak i naszą synagogę zbudowali wygnańcy z Czech i to może podczas pogromu w r. 1389. Wówczas to, jak wiemy, przybyli do Krakowa Żydzi czescy, także i potem przybywali wielkiemi gromadami, pędzeni raz poraz z kraju. Jeszcze w r. 1542 mamy taką gromadę, która osiedliła się na stałe u nas w Kazimierzu obok Krakowa. W związku z temi wędrówkami i w związku z tem co wyżej powiedziałem o imigrantach niemieckich do Czech, powstała i u nas dwunawowa, gotycka synagoga, mająca przybyszom przypominać nu obcej ziemi ich rodzimy, opuszczony dom Boży. Lecz i tutaj brak źródeł historycznych, by można określić, któratо grupa wygnańców zbudowała tę bóżnicę i dlaczego ją zbudowała na Kazimierzu, a nie w Krakowie, gdzie jeszcze wówczas (XIV. wiek) mieszkali w zwartej masie Żydzi przy ulicy św. Anny. Data r. 1407 uwidoczniona na skarbonie u wejścia do bóżnicy jakoteż i sama budowa nie wiele nam mogą powiedzieć, a studja porównawczo- architektoniczne, podobne do tych, które przedsięrała pani Münzer, nie dadzą tutaj żadnego rezultatu, gdyż bóżnica została wielekroć i „dokładnie“ zrekonstruowana — poraz pierwszy może w r. 1570 przez włoskiego architektę Mateusza Guzzi, poraz ostatni zaś przez prof. Handla w pierwszych latach XX wieku. Cóż więc nam zostaje jeśli mimoto chcemy określić jej wiek i okoliczności jej powstania? Dokładne zbadanie jej fundamentów, kształtu i wymiaru cegieł czyteż kamieni tychże, oraz resztek rzeźb i płaskorzeźb dochowanych w bardzo nielicznych miejscach. Równolegle z historykiem sztuki winien pójść w swej pracy historyk, a może razem dotrą do źródła powstania tej perły naszego budownictwa synagogalnego, a zarazem jedynej dwunawowej i gotyckiej synagogi w Polsce.

Może Zakład Architektury Polskiej zechce się zająć rozwiązaniem tego zagadnienia?

---

W KALEJDOSKOPIE PRASY

# Czy złamano zasadę niezależności polityki żydowskiej?

Na łamach tarnowskiego „Tygodnika Żydowskiego“ zastanawia się tow. dr. A. Choment nad zarzutem warszawskiej „Opinji“, jakoby sjoniści małopolscy podczas ostatnich wyborów samorządowych sprzeniewierzyli się zasadzie niezależności żydowskiej polityki narodowej. Tow. dr. Choment pisze m. in:

„...Żydowska polityka narodowa jest niezależną, jeżeli podyktowana jest interesem mas żydowskich.

Łączenie się techniczne z pewnem ugrupowaniem nie uchybia jeszcze zasadzie niezależności żyd. polityki narodowej. Porozumienie z ludnością polską, z którą żyje i pracuje się razem, nie jest jeszcze zrzeczeniem się postulatów narodowych i obywatelskich. I choć prawdą jest, że BBWR. nie uwzględniał w programie wyborczym do samorządu żadnego z postulatów naszych z dziedziny naszej walki zasadniczej o prawo do pracy, o sprawiedliwy przydział subsydjów z budżetów gminnych na nasze szkolnictwo, cele społeczne i kulturalno- oświatowe, — to jednak przyznać się musi, że BBWR. nie posługiwał się w agitacji wyborczej hasłami antysemickiemi i nie zatruwał społeczeństwa polskiego wyziewami endeckiego hitleryzmu. Uważamy za objaw dodatni i korzystny dla unormowania współżycia naszego ze społeczeństwem polskiem fakt wystawienia w całym szeregu miast wspólnych list polsko-żydowskich. Można mieć różne zastrzeżenia co do wielu posunięć i taktyki stosowanej przez BBWR. w różnych dziedzinach życia politycznego, ale musi się też przyznać, że poza BBWR. niema obecnie w Polsce żadnego mieszczańskiego ugrupowania politycznego, któreby nie posługiwało się antysemityzmem, jako środkiem pozyskania mas polskich.

Chociaż więc BBWR. nie uwzględnia naszych postulatów, to jednak tam, gdzie rzeczywistość podyktowana warunkami niekorzystnej dla nas geometrji wyborczej zmuszała nas do szukania sojuszników, — były ugrupowania polskie stojące pod wpływem BBWR. jedynym możliwym sojusznikiem w akcji wyborczej...“

Z RUCHU MŁODZIEŻY

## Kolonje zimowe ruchu „Akiba"

**Termin, podział gniazd i miejsce.**

Komunikat niniejszy podaje **definitywne** dane dotyczące kolonij zimowych:

1). **Kolonja** w Żywcu (stacja kolejowa Żywiec): dla okręgów dolno- i górno- śląskiego, krakowskiego, części podhalańskiego, Łodzi i Krakowa (gniazdo II i II). W kolonji biorą udział gniazda: Nowy Targ, Zakopane, Czarny Dunajec, Krościenko, Łącko, Limanowa, Rabka, Wieliczka, Brzesko Nowe, Skawina, Skała, Krzeszowice, Trzebinia, Chrzanów, Oświęcim, Zator, Bielsko, Dziedzice, Kęty, Andrychów, Ustroń, Skoczów, Rajcza, Węgierska Górka, Żywiec, Milówka, Katowice, Tarnowskie Góry, Rybnik, Mikołów, Siemianowice, Król. Huta, Szczakowa, Jaworzno, Mysłowice, Modrzejów, Sosnowiec, Będzin, Częstochowa, Łódź i Kraków (II, III).

Kolonją z ramienia Sekretarjatu Nacz. kieruje J. Löffelholz. Ponadto w kolonji uczestniczy Jehuda Ohrenstein. Kolonja rozpoczyna się w niedzielę 24 bm. o godz 4 pop. Do tego czasu wszystkie gniazda winny być na miejscu.

2). **Kolonja w Brandowicy** (stacja kolejowa Rozwadów). W kolonji tej uczestniczą gniazda: Bochnia, Brzesko, Wiśnicz, Lipnica Murowana, Zakliczyn, Dobczyce, Niepołomice, Tarnów, Czarna, Tuchów, Ciężkowice, Radomyśl, Borowa, Baranów, Tarnobrzeg, Ropczyce, Sędziszów, Pilzno, Brzostek, Rzeszów, Strzyżów, Hyżne, Błażowa, Górne, Sokołów, Tyczyn, Zgłobień, Szczucin, Mielec, Sandomierz, Osiek, Brecław, Połaniec, Łańcut, Rudnik, Ulanów, Kraków (I, IV, V), Bojanów, Ryszenica, Kamień, Jeżowe, Głogów, Grębów, Domaratz, Rydzów, Wola Zarzycka, Nisko, Rzepiennik, Warszawa.

W Kolonji z ramienia S. N. uczestniczy Pola Bitter (kier.), Joel Dreiblatt, D. Liebeskind i J. Bohrer

Kolonja rozpoczyna się w niedzielę 24 bm. o godz 4 pop.

3). **Kolonja w Sanoku** (stacja kolejowa Sanok): W Kolonji uczestniczą gniazda: Przemyśl, Dubiecko, Mościska, Dobromil, Sambor, Stryj, Stary Sambor, Drohobycz, Borysław, Turka, Jabłonica, Sokoliki, Lesko, Sanok, Baligród, Cisna, Rymanów, Jasło, Jasienica, Biecz, Frysztak, Żmigród, Gorlice, Nowy Sącz, Krynica, Śmietnica, Łosie, Ropa, Kołaczyce, Korczyna, Dukla.

Kolonją z ramienia S. N. kieruje M. Hecht. Kolonja rozpoczyna się w poniedziałek dnia 25 bm. o godz. 4 pop

4). **Kolonja w Horyńcu** (stacja kolejowa Rawa Ruska): W Kolonji biorą udział gniazda: Lwów, Tarnopol, Stanisławów, Kołomyja, Tyśmienica, Kossów, Zabłotów, Jabłoniec, Pistyń, Rosnów, Marjampol, Otynja, Jastrzębowa, Rawa Ruska, Komarno, Horyniec, Jaworów, Magierów, Jarosław, Lubaczów, Oleszyce, Cieszanów, Niemirów, Ulanów, Lubliniec, Pruchnik, Rączyna, Przeworsk, Kańczuga, Żołynia, Leżajsk, Grodzisko, Krakowiec, Radymno, Wielkie Oczy.

W Kolonji z ramienia S. N. uczestniczą E. Hofsteter (kier.) i M. Singer. Kolonja rozpoczyna się we czwartek 28 bm. o godz. 4 pop

Jadący z Krakowa korzystają z 75 proc. zniżki kolejowej.

**KOMUNIKATY.**

**DZIŚ W SOBOTĘ W KRAKOWIE**

**„BNEJ SJON",** Uniw. Ludowy (Dietla 107). 3-cia pop. ref. prof. Mühlsteina z lit. hebr.; 6.30 wiecz. walne zebranie.

**MŁODE WIZO.** 4 pop. plenarne zebranie z referatem dra Terły nt. „Egzekutywa sjonistyczna i jej opozycja".

**PRZYSZŁOŚĆ-HEATID** (Sarego 7) 3 pop. pogadanka IV. grupy Gordon z ref. kol. L. Lewingerówny z palestynografji; 4 pop. plenarne zebranie z referatem; 6 wiecz. Wieczór Związkowy.

**AKIBA.** 2 pop. punkt. posiedzenie kierowników kursów hebrajskich wszystkich gniazd (Sebastjana 3)

**HITACHDUT** (Sarego 7). 3 pop. ref. mgra Metzkera nt. „Emancypacja kobiety żydowskiej w świetle rzeczywistości".

**TORA W'AWODA** (Dietla 11) 7 wiecz. referat poety Hermana Stelfa nt. „Nowe prądy w nowej poezji hebrajskiej". Zapoczątkowanie cyklu referatów dyskusyjnych.

# Kazania kardynała Faulhabera — protestem sumienia

(K) Niedawno Niemcy obchodziły 450-lecie urodzin Marcina Lutra. Uroczystość ta wypadła właśnie w momencie, kiedy protestantyzm niemiecki wszedł zdecydowanie w fazę rozkładu. Mimowoli nasuwa się ta reminiscencja, gdy myślimy o kazaniach kardynała monachijskiego Faulhabera, o których wczoraj obszernie pisaliśmy. Kazania te, będące czynem obywatelskim niezwykłej doniosłości wprost politycznej, świadczą najlepiej o sile katolicyzmu w przeciwieństwie do protestantyzmu. Luter nie posiadał ekstazy religijnej, która miałaby w sobie moc wyzwolenia, lecz wciąż walczył w sobie i poza sobą z djabłem niewiary, który szeptał mu do ucha, że chrześcijaństwo bez pomocy państwa nie potrafi przerobić zwykłego zjadacza chleba w anioła. Od Lutra zaczyna się w Niemczech zabójczy kult państwa, które Luther nazwał „Stockmeister und Henker". Tem się właśnie katolicyzm różni od protestantyzmu, że z jednej strony odznacza się dużą elastycznością i wnikliwym zmysłem dla rzeczywistości, a z drugiej strony nie wyrzekł się nigdy swych tendencyj uniwersalistycznych i w zasadzie zawsze dąży do „civitas Dei", podczas gdy protestantyzm uczynił z religji podnóżek państwa, a z kleru narzędzie woli państwowej. Katolicyzm jest w gruncie rzeczy optymistyczny i wierzy w swą słę przekształcenia ludzkości w społeczeństwo teokratyczne, podczas gdy protestantyzm naznaczony jest pesymizmem i bez pomocy państwa żyć nie może.

Najpiękniejszą ilustracją optymistycznego uniwersalizmu kościoła katolickiego są właśnie kazania kardynała Faulhabera. Z najszczerszym podziwem ustosunkować się musi do manifestacyj, — bo w gruncie rzeczy kazania kardynała Faulhabera są potężną manifestacją — tego wysokiego duszpasterza katolickiego. Każdy człowiek bez względu na swe pochodzenie, religję czy też poglądy polityczne: w momencie, kiedy w Niemczech zapanowało straszliwe barbarzyństwo, znalazł się dostojnik kościoła, który zdobył się na odwagę, by temu barbarzyństwu rzucić rękawicę w twarz. Kardynał znany zresztą jest jako człowiek, który nigdy nie chadzał szerokim gościńcem kompromisu, lecz zawsze miał odwagę przeciwstawienia się panującym potęgom tego świata. Gdy w Niemczech „wybuchła" rewolucja w roku 1919, gdy cesarstwo Hohenzollernów legło w gruzach, nie mogąc się zdobyć na żadną siłę, któraby rewolucji przeciwstawić mogła, kardynał Faulhaber był jedyną chyba wówczas w Niemczech indywidualnością, wypowiadającą wojnę zwycięskiej rewolucji. A teraz, gdy znowu „wybuchła" w Niemczech rewolucja barbarzyństwa i chamstwa, kardynał Faulhaber nie zwraca uwagi na niebezpieczeństwo zagrażające jego osobie, lecz znowu sam jeden występuje do walki z najbrutalniejszą chyba potęgą, jaką zna historja ludzkości. A niebezpieczeństwo jest wcale groźne, wszak radykalne żywioły w partji narodowo-socjalistycznej zamierzały aresztować kardynała, a nie doszło do tego tylko dlatego, ponieważ generał von Epp, namiestnik hitlerowski w Monachjum, zdając sobie dobrze sprawę z następstw takiego kroku, wyjechał specjalnie do Hitlera i zagroził swą dymisją na wypadek, jeśli „katolicki" kanclerz ludowy nie założy swego stanowczego veta przeciwko aresztowaniu kardynała. Faktem bowiem jest że narodowy socjalizm z ducha jest właściwie protestanckim i wbrew wszelkim konkordatom wrogo usposobiony jest do katolicyzmu, a kardynała Faulhabera z głębi duszy nienawidzi.

Inaczej być nie może, bo hitleryzm nienawidzieć musi człowieka dla którego religja nie jest zbiorem zakrzepłych już formuł, lecz siłą wciąż żywą i nigdy nie wyrzekającą się swej misji kształtowania oblicza ludzkości. Jakżeż hitleryzm może nie nienawidzieć człowieka, który państwu „totalnemu", nieuznającemu żadnych praw jednostki, przeciwstawiają odwieczne prawa człowieka do wolności; jakżeż nienawidzieć musi tego odważnego dostojnika katolickiego, który przejrzał obłudę i nikczemność antysemityzmu i w swych kazaniach gloryfikuje nieśmiertelne wartości Starego Testamentu i jego twórcy, tj. narodu żydowskiego. Najwyższym postulatem etycznym jest wyznawanie prawdy, którą trzeba mieć odwagę powiedzieć mocarzom tego świata: odwagę tę mieli dawni prorocy żydowscy, którym kardynał Faulhaber w swych kazaniach właśnie dlatego złożył hołd. W kraju, w którym Żyd nie może być ani urzędnikiem, ani profesorem uniwersytetu, ani lekarzem, ani adwokatem, w którym chce się nawet sfałszować postać Chrystusa, usilując „naukowo" wykazać, że Chrystus nie był Żydem, zjawia się kardynał katolicki na ambonie, by oświadczyć: „Prawo i sprawiedliwość mogą tylko wówczas być trwałe, jeśli opierają się na przykazaniach z góry Synaj. W nauce mojżeszowej widzieć należy inspirację Ducha Świętego, bo jeśli tej inspiracji nie przyjmiemy, musimy w narodzie żydowskim widzieć najgenjalniejszy naród świata". Nie będziemy się tutaj ze szlachetnym dostojnikiem kościoła wdawać w starą polemikę religijną, bo, pełni czci dla kardynała Faulhabera, widzimy w jego wystąpieniu jedyną dotychczas próbę salwowania honoru narodu niemieckiego, splugawionego przez nowoczesnego Dżingis Chana i jego paladynów. W tem właśnie tkwi doniosłe znaczenie kazań kardynała Faulhabera, przekraczające ramy kościoła katolickiego, dla którego zresztą te kazania pozostaną złotą kartą w jego historji: widzimy w tych kazaniach męski i arcyludzki protest ciemiężonego sumienia ludzkiego przeciwko przemocy, ciemności i terorowi.

**IRGUN CHAWEJ HASAFA HAIWRIT.** 5 pop. zebranie w lokalu „Tarbutu" (Gertrudy 12) z ref. tow. Jakubowicza i Szydłowskiego.

**POALE SJON CHRZANÓW.** 7 wiecz. akademja z okazji 16-tej rocznicy śmierci Borochowa, z udziałem tow. A. Charaka z Krakowa.

**WIELICZKA.** Stow. Młodz. Żyd. im. A. Hirscha: 2 pop. plenarne zebranie z ref. dra J. Krausa nt „Frakcje w sjoniźmie".

**BETAR:** 1.30 pop. zbiórka członków w nowym lokalu.

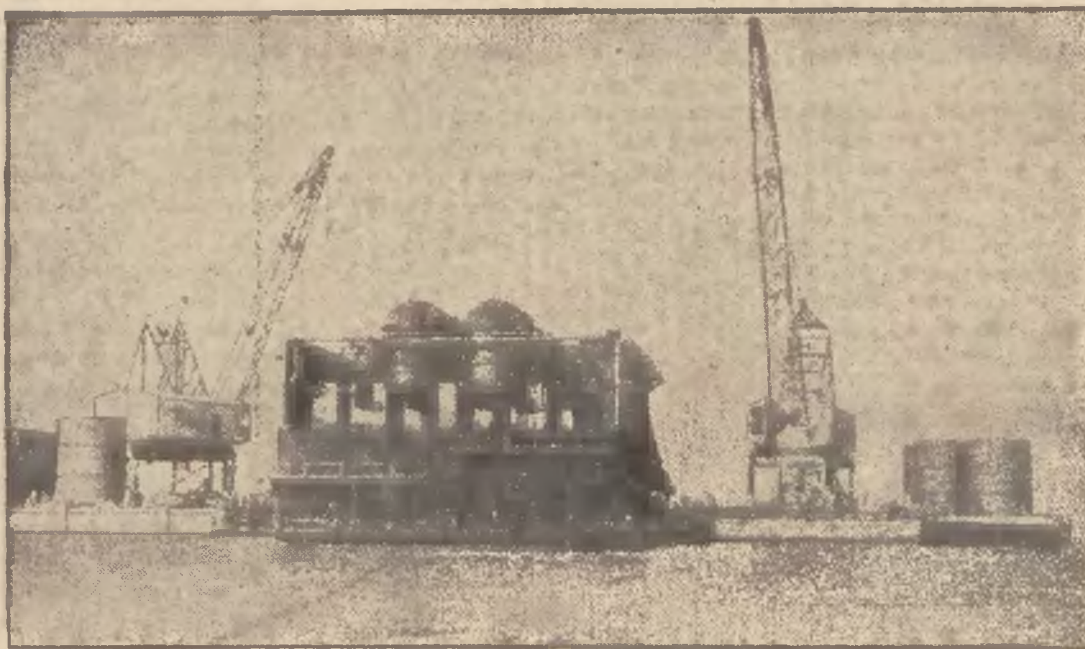
**ANGLJA NABYWA ZA STO TYSIĘCY FUNTÓW „CODEX SINAITICUS"**

W Izbie Gmin oświadczył niedawno Mac Donald, że Britisch Museum nabyło od Rosji za 100.000 funtów „Codex Sinaiticus", odkryty w r. 1844 przez Tischendorfa w klasztorze św. Katarzyny na górze Synaj Kodeks ten pochodzi zdaje się z IV. stulecia i zawiera greckie tłomaczenie biblji. W roku 1859 nabyła ten kodeks carska rodzina.






## Rozpoczęła się budowa największego mostu świata

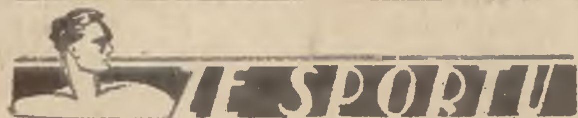


Donosiliśmy ostatnio o potężnym moście, jaki stanie nad zatoką w San Francisco. Będzie to największy most świata. Prace około jego budowy rozpoczęły się już. Na głębokości 30 m. umieszcza się pod wodą olbrzymie skrzynie, w których ustawione będą potężne filary, dźwigające konstrukcję 7.5 km. długiego mostu. Na zdjęciu widzimy właśnie moment spuszczania takiej skrzyni w głębiny.

## Z Zrzeszenia Artystów Żydowskich

Kraków, 23 grudnia.

Dnia 21 bm. odbyło się w mieszkaniu prywatnem p. prezesa dra Fischlowitza posiedzenie komisji kontrolującej Zrzeszenia Żyd. Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy w Krakowie. Na posiedzenie to wezwał przewodniczący komisji kontrolującej p. dr. Fischlowitz pp. art. mal. Leona Lewkowicza i Szymona Müllera, jako przedstawicieli Zjednoczenia Artystów Plastyków, celem dostarczenia przez nich dowodów prawdy na rozsiewane zarzuty co do Zrzeszenia i jego kierowników. PP. Lewkowicz i Müller nie przybyli na posiedzenie, usprawiedliwiając się brakiem czasu. Wobec czego komisja kontrolująca Zrzeszenia powzięła jednomyślnie uchwałę, ażeby wezwać reprezentantów Zjednoczenia przed **sąd obywatelski**. Z ramienia Zrzeszenia powołani zostali do sądu obywatelskiego adw. dr. Jakób Bross i inż. Tobiasz Wexner. W dniach trzech mają wspomnianym właśnie sędziom podać reprezentanci Zjednoczenia swoich sędziów, poczem sąd obywatelski zajmie się sprawą. Gdyby przedstawiciele Zjednoczenia nie nominowali swych sędziów, Zrzeszenie wystąpi na drogę sądową ze skargą o zniesławienie i zadośćuczynienie za szkody materjalne.




### HOKEIŚCI MAKKABI ROZPOCZYNAJĄ ZAWODY O MISTRZOSTWO

W najbliższych dniach rozpoczynają się zawody hokejowe o mistrzostwo kl. A. okręgu krakowskiego. Drużyna Makkabi rozegra pierwsze spotkanie w nadchodzący wtorek 26 bm. Przeciwnikiem białoniebieskich będzie zespół Legji, która poczyniła ostatnio duże postępy w grze. Toteż zawody, które odbędą się na torze Makkabi, zapowiadają się bardzo interesująco.

**„MAKKABI" ORGANIZUJE MŁODSZE ZESPOŁY HOKEJOWE.** Sekcja hokejowa „Makkabi" (Kraków) organizuje drużyny młodsze, do których przyjęci mogą być członkowie, mający opanowaną jazdę na lodzie. Członkowie drużyn otrzymają bezpłatne bilety wstępu na tor łyżwiarski. Zgłoszenia na torze „Makkabi" codziennie od 3—4 pop.

ECHA ZE ŚWIATA.

## Zgon słynnego badacza krajów arktycznych

Onegdaj zmarł słynny badacz grenlandzki dr. Knud Rasmussen. Zmarły urodził się dnia 7 czerwca 1879 w północnej Grenlandji. Ojciec jego był nauczycielem języka grenlandzkiego a matka była eskimoską. Młody Knud poświęcił się wyłącznie badaniom polarnym oraz etnograficznym. W r. 1910 zakłada w Grenlandji stację arktyczną Thule, która była podstawą operacyjną wszystkich jego wypraw grenlandzkich. Wypraw tych było sześć, a przedostatnia odbyła się w latach 1921—1923. Przez 15 miesięcy nie było o nim żadnych wiadomości, wszyscy przypuszczali, że zaginął aż wreszcie nagle się zjawił obok cieśniny Beringa. Była to najdłuższa wyprawa saniami zaprzężonemi w psy, w historji badań arktycznych. Rasmussen poszukiwał kolebki Eskimosów i postawił teorję, że wszystkie plemiona Eskimosów pochodzą z jednej rasy, która z najdalszej Azji rozszerzyła się po Grenlandji, najbardziej na północ wysuniętej Ameryce i europejskich okolicach podbiegunowych. W r. 1927 przygotował szóstą wyprawę w okolice podbiegunowe, z której wrócił dopiero w r. 1932. Po swym powrocie bronił koncepcji geografa Wegenera, że Grenlandja wciąż porusza się w kierunku zachodnim. Wydał cały szereg dzieł, z których najgłośniejsze są „Rasmussena ekspedycje — Thule" oraz „Mity i podania grenlandzkie".



Knud Rassmussen

KĄCIK MODY.

## Na śniegu i lodzie

Zapowiadane kreacje na nadchodzący sezon zimowy obejmują nietylko powiewne stroje balowe i wizytowe, ale także bogaty dział kostjumów sportowych, przeznaczonych na narty, ślizgawkę i saneczki. Zimowy wyjazd w góry, a nawet krótkie wycieczki za miasto pociągają za sobą konieczność specjalnego ekwipunku, który powinien być również starannie obmyślany, twarzowy i modny.

Moda, która nie liczy się ani z rozsądkiem, ani z praktycznością, ani też z budżetem swych zwolenniczek, w jednym tylko wypadku pozwala sobie narzucić pewne ramy — wtedy gdy chodzi o sport. Kostjumy sportowe muszą być przedewszystkiem celowe, zapewniać wygodę i nieskrępowanie ruchów, nie mogą zbyt daleko wybiegać poza kanony wypróbowane, przyjęte oddawna i uznane za najlepsze. Kapryśna moda podyktować może drobne tylko zmiany, barwy i szczegóły, które charakteryzują sezon obecny i nadają piętno elegancji i świeżości. Kostjum narciarski posiada więc niezmieniony, klasyczny krój i linję, długie do kostek spodnie i uszyty jest z ciemnej impregnowanej wełny, najczęściej granatowej. Nieliczne zwolenniczki zmiany faworyzują spodnie krótkie, sięgające za kolana, uzupełnione wełnianemi pończochami. Bluza jest z tego samego materjału co spodnie i posiada szerokie klapy. Na ciemnem tle całości odbijają się doskonale ostre barwy swetra, bluzki, szala, czapki, rękawiczek i skarpetek, które muszą być utrzymane w różnych odcieniach jednego koloru, lub w kilku barwach kontrastujących. Klasyczny granatowy kolor kostjumu narciarskiego harmonizuje znakomicie z pomarańczowym, żółtym, jasno-błękitnym i czerwonym, świetnie uwydatniającemi się na bieli śniegu. Jeśli chodzi o deseń, to wełny gładkie lub w pasy wypadzierają w tym roku mniej modne kraty i grochy.

Sweter gra ogromną rolę w kostjumie narciarskim i jest reprezentowany przez wszystkie grubości i fasony. A więc pod bluzą i kamizelką nosi się cienki jumper jednobarwny, podchodzący wysoko pod szyję i zakończony wywiniętym kołnierzem. Jeśli nie mamy kamizelki, nosimy sweter grubszy, dwu lub wielobarwny, zakończony klapami lub wyłogami. Kamizelki są z grubego trykotu, najczęściej w pasy, zapięte na duże drewniane guziki, lub najpiękniejsze — ze skóry, podszyte flanelą. Przy silniejszych promieniach słońca lub podczas obiadu w schronisku, kamizelka znika w plecaku.

Zwolenniczkom łyżwiarstwa moda poleca mniejszą surowość materjałów i barw. Klasycznym strojem na ślizgawkę jest obcisły staniczek i szeroka aksamitna spódniczka kloszowa. Spódniczka często obszyta jest futrem, z którego zrobiony jest i stojący kołnierzyk. Barwy jasne, ale nie jaskrawe — blado- zielona lub błękitna. M. C.

### ŚWIATOWY KONGRES BADACZY STRATOSFERY

W pierwszych dniach stycznia 1934 odbędzie się w Moskwie światowy kongres badaczy stratosfery. Rosja, która jak wiadomo dzięki wyprawie Godunowa, Prokofjewa i Birnbauma uzyskała rekord, ma największe zainteresowanie dla zbadania stratosfery. Przypominamy, że prof. Piccard wzbił się swym balonem na wysokość 16.600 metrów, podczas gdy trzej wyżej wymienieni Rosjanie wzbili się na 19.000 metrów. Ameryka wprawdzie próbowała pobić ten rekord, ale narazie to się nie udało. Rosja dlatego interesuje się stratosferą, ponieważ spodziewa się dużo rezultatów praktycznych, gdyż w regjonach stratosfery nie zachodzą żadne zmiany atmosferyczne, tak, że komunikacja może być bardzo ułatwiona.

# WIADOMOSCI Z KRAJU

## W sprawie szpitala żydowskiego w Warszawie

Ministerstwo opieki społecznej wystosowało do prezydenta miasta Warszawy pismo w sprawie szpitala żydowskiego na Czystem, w którem zaznacza, że wobec często powtarzających się niepokojów na terenie szpitala tego, a zwłaszcza ostatnich zajść, utrudniających w znacznym stopniu normalną pracę szpitalną, ministerstwo prosi prezydenta miasta o bezzwłoczne przedstawienie do zatwierdzenia projektu statutu tego szpitala, któryby ustalił organizację zabezpieczającą prawidłowe funkcjonowanie szpitala, lecznictwa i opieki nad chorymi. Przeprowadzenia reorganizacji szpitala we wskazanym wyżej kierunku ministerstwo oczekuje w terminie do 1 lutego 1934 r.

## Wykroczenia antyżydowskie w Warszawie

W Warszawie, przy ul. Wiejskiej 10 dwóch nieznanych sprawców rzuciło kilka butelek z jakimś czarnym, plamiącym płynem do owocarni Hindy Furmanowej, wybijając szybę wystawową, wartości 60 zł., oraz niszcząc owoce, wartości 250 zł.

Gdy Furmanowa wybiegła na ulicę i wszczęła alarm, stojący w bramie tegoż domu policjant pobiegł za sprawcami, lecz ci zdołali umknąć. Zaznaczyć należy, iż we wrześniu r. b. wybito w tej owocarni 2 szyby wystawowe, rzucając do sklepu butelkę z cuchnącym płynem.

Onegdaj policja warszawska dokonała szeregu rewizyj i aresztowań wśród endeków, w związku z chuligańskiemi wybrykami ulicznemi. Wśród aresztowanych byli studenci i robotnicy. Wszystkich po spisaniu protokołu wypuszczono.

## Skazani za najście na redakcję „Momentu"

Wielką sensację wywołała rozprawa przed warszawskim sądem grodzkim, wytoczona braciom Icchokowi i Joelowi Panusom o dramatyczną awanturę, urządzoną w redakcji „Momentu" na Nalewkach. Panusowie znani są w żydowskiej dzielnicy jako bezwzględni w stosunku do lokatorów administratorzy domów i nieraz już mieli zajścia na tem tle. Ostatnia przygoda związana jest z niefortunnem wystąpieniem przeciwko właścicielowi domu Cemachowi o wypłatę połowy wygranej, 300.000 zł., jaka padła na los, posiadany przez Cemacha. Joel Panus po oddaleniu skargi przez prokuratora i przegraniu jej w sądzie rabinackim został skrytykowany przez redakcję „Momentu" i w związku z tem złożył tam groźną wizytę wraz ze swym bratem Icchokiem. Obaj wpadli do redakcji i pokazując notatkę, wydrukowaną w gazecie, zapytali sekretarki, kto to pisał. Ta skierowała Panusów do redaktora kroniki, p. Izydora Grafmana i tam rozegrała się scena terorystyczna. Jeden z Panusów w pewnym momencie gwałtownej rozmowy złapał redaktora za nos przez gazetę, gdzie była wzmianka i zaczął tarmosić, a drugi Panus przystawił redaktorowi rewolwer do głowy, żądając, aby natychmiast wydrukowano przeprszające sprostowanie.

Teroryści nic nie wskórali, bowiem wszyscy współpracownicy redakcji rzucili się na nich i omal nie doszło do samosądu.

Wezwany przodownik policji, widząc, że w grę wchodzi rewolwer, coprawda nienabity, Panusów aresztował.

Do oskarżenia przyłączył się red. Grafman. Sąd skazał każdego z wojowniczych braci po 3 i pół miesiąca aresztu.

## Zajęcie odezwy Stronnictwa Ludowego

Władze administracyjne w Warszawie zarządziły zajęcie nakładu odezwy Stronnictwa Ludowego. Odezwa ta wydana była w sprawie ostatnich wyborów samorządowych do gmin wiejskich.

## Co było przyczyną katastrofy kolejowej w Poznaniu?

W celu zbadania przyczyn katastrofy kolejowej w Poznaniu w dniu 15 bm. minister komunikacji delegował na miejsce wypadku specjalną komisję, która stwierdziła, że bezpośrednią przyczyną nieszczęścia było nie wadliwe działanie urządzeń bezpieczeństwa, tylko wina nastawniczego. Wina jego polegała na tem, że mimo, iż pociąg, który znajdował się na szlaku pomiędzy posterunkiem tego zwrotniczego a sygnałem wjazdowym przed stacją Poznań, był mechanicznie zabezpieczony przed możliwością zderzenia z innym pociągiem, to jednak nastawniczy w drodze niedozwolonych manipulacyj przy mechaniźmie blokowym (zaplombowanym i zamkniętym na kłódkę) zwolnił siłą sygnał wjazdu dla drugiego pociągu. To spowodowało katastrofalne zderzenie. Rozmiary katastrofy zostały powiększone przez to, że jeden z pociągów jechał z niedozwoloną szybkością (około 60 km na godz.) mimo stałych ostrzeżeń co do zmniejszania szybkości na łuku, na którym nastąpiło zderzenie, do 45 km. na godz.

Z powyższego wynika, że winnymi katastrofy są: zwrotniczy oraz maszynista, nie stosujący się do przepisów o zabezpieczeniu ruchu pociągów. Komisja stwierdziła ponadto, że urządzenia sygnałowe zabezpieczające ruch na stacji Poznań, działają normalnie.

## Dramat dwóch sióstr

Wysoce dramatyczna sprawa toczyła się onegdaj przed Sądem Okręgowym w Warszawie. Ławę oskarżonych zajęła 37-letnia Marjanna Kowalikowa, żona piaskarza z Solca, oskarżona o oślepienie własnej swej siostry, młodej dziewczyny Stanisławy Franczykówny.

Młodsza siostra sięgnęła po szczęście rodzinne Kowalikowej, zalecając się do jej męża, a swego szwagra. Kowalikowa długo cierpiała w milczeniu, gdy jednak siostra, lekceważąc ją całkowicie, wprowadziła się do domu szwagra, nie mogła znieść dłużej swego cierpienia. Wzgardzona, opuszczona kobieta, której własna siostra zburzyła szczęście małżeńskie kupiła ługu. Bluznęła w twarz siostrze — uwodzicielce. Oślepiła ją...

Sąd wniknął głęboko w cierpienia oskarżonej, skazując ją na stosunkowo łagodną karę jednego roku więzienia. Kowalikowa powróciła do celi, jej oślepiona siostra do swej ciemności.

## Szajka rabusiów cmentarnych grasuje we Lwowie

Cmentarz Łyczakowski we Lwowie jest terenem operacyjnym szajki ohydnych rabusiów cmentarnych, którzy porozbijali liczne trumny i poobdzierali nieboszczyków z odzieży, zdejmując z ich palców pierścionki i wyrywając złote zęby ze szczęk. Ohydni złodzieje pootwierali trumny i oświetlając trupy latarkami elektrycznemi przy pomocy szczypiec powyrywali ze szczęk złote zęby. Władze bezpieczeństwa wdrożyły energiczne śledztwo.

## Wielka afera szpiegowska w Paryżu

Znana afera szpiegowska, którą odkryto w Paryżu, przybiera rozmiary międzynarodowego skandalu. Aresztowano Rumunów, Rosjan, Serbów, Francuzów oraz amerykańską parę małżeńską. U wszystkich aresztowanych znaleziono większe kwoty pieniężne. U pewnej nauczycielki francuskiej, którą również aresztowano, znaleziono dwie stacje odbiorcze i jedną stację nadawczą. Między aresztowanymi znajduje się też profesor francuski, który zajęty był jako tłumacz we francuskiem ministerstwie wojny. Na ślad całej bandy wpadła policja paryska na podstawie informacyj przesłanych od policji finlandzkiej. Zdaje się, że wszyscy aresztowani podejrzani są o szpiegostwo z ramienia międzynarodowej organizacji, która miała z jednej strony wybadać tajemnice przemysłowe i gospodarcze oraz sprawy wojskowe z dziedziny głównie awjatyki i budowy nowych okrętów. Dla materjałów dostarczanych przez to międzynarodowe biuro szpiegowskie największe zainteresowanie okazywały Niemcy i sowiety. Głównym przedstawicielem tego międzynarodowego biura szpiegowskiego we Francji był obywatel amerykański Gordon Smith i jego żona. Sprawa wywołała w Paryżu olbrzymią sensację.

— HITACHDUT (Krakowska 11). Dziś w sobotę wieczorem wyjazd wycieczkowców i delegatów na konferencję Hitachdutu do Warszawy. Bilety zniżkowe wydaje się w lokalu do godz. 5-tej pop.



## Pomyślny przebieg Mifal Usyszkina

Jak było do przewidzenia, akcja na rzecz „Kfar Usyszkin" wywołała żywe echo w społeczeństwie żydowskiem, które wykazuje wielkie zrozumienie i poparcie dla nowego dzieła kolonizacyjnego. Zbieracze wszędzie spotykają się z życzliwością, a ofiarodawcy hojnie ofiarują na ten tak ważny cel — mimo obecnych ciężkich czasów.

Także różne instytucje, gminy, stowarzyszenia i banki zgłaszają swój akces, ofiarując na Osiedle Usyszkina — odpowiednio do swej siły finansowej — po kilka dunamów ziemi.

**Na czele akcji kroczy Kraków,** gdzie w zbiórce biorą udział najwybitniejsze jednostki naszego ruchu. Dotychczas zdołano już zebrać pokaźną kwotę, i istnieje uzasadniona nadzieja, że kontyngent preliminowany dla Krakowa będzie osiągnięty.

**W Katowicach** akcja dobiega końca, i dzięki gorliwej oraz ofiarnej pracy naszych towarzyszy tamtejszych, kontyngent nałożony na to miasto będzie prawdopodobnie przekroczony.

Także w innych miastach, wedle otrzymanych wiadomości, akcja albo już jest ukończona, albo też prowadzona jest bardzo energicznie i z wielkiem powodzeniem.

**W Tarnowie** akcja, zapoczątkowana w ub. niedzielę przez tow. dra Rosenfelda, będzie w przyszłym tygodniu kontynuowana przy pomocy dyr. Wiesenfelda.

**Do Rzeszowa** wyjeżdża w niedzielę, dnia 24 bm. delegat Centrali KKL w Krakowie p. prof. dr. Stendig, ażeby osobiście kierować akcją.

**W Gorlicach** akcja zainaugurowana przez delegata Centrali KKL w Jerozolimie, prof. Silberbuscha, prowadzona jest z bardzo dobrym wynikiem.

**W Cieszynie** akcją kieruje delegat Centrali w Jerozolimie, p. prof. Silberbusch.

**W Jaśle** akcja toczy się z bardzo dobrym rezultatem i spodziewać się należy, że kontyngent nałożony na to miasto będzie osiągnięty.

**Nowy Targ.** W poniedziałek, dnia 25 bm. odwiedzi pro Szmulewicz Nowy Targ dla przeprowadzenia akcji, a we wtorek wieczór wygłosi uroczyste przemówienie na Akademji Usyszkina.

## Zjazd org. „Hechaluc" we Lwowie

Dnia 24 bm., o g. 10 rano w sali kina „Colosseum" we Lwowie rozpocznie się zjazd org. Hechaluc-Pionier" Małopolski i Śląska z następującym porządkiem dziennym:

1) Uroczyste otwarcie i przywitania (dr. J. Koch, Tillman),
2) Referat nt. Zadania Chalucu wobec sjonizmu i Palestyny (Meir Grabowski, delegat z Palestyny),
3) Założenia ideowe Chalucu (M. Mandel i J. Pernson),
4) Sprawozdanie z działalności K. C. (Tillman),
5) Przygotowanie zawodowe ku Palestynie (M. Mandel),
6) Praca kulturalna (Stefa Finsterbusch, J. Majus),
7) Sprawy emigracyjne (J. Jäger),
8) Sprawy organizacyjne i finanse (M. Holzer),
9) Rezolucje.
10) Wybór władz.

Zniżki ze zjazdu w drodze powrotnej zapewnione. Uczestnicy zjazdu winni najdalej w niedzielę rano, o godz. 8.30 zgłosić się w sekretarjacie zjazdu, który urzęduje w lokalu org. lwowskiej, przy ul. Kołłątaja nr. 5 w podwórzu.

## Termometry dwuskalowe nadal w sprzedaży

Minister przemysłu i handlu rozporządzeniem z 13 bm. zezwolił na to, aby termometry pozostałe na składzie u sprzedawców, które obok skali Celsiusza posiadają jeszcze inne skale i zaopatrzone są w plomby urzędu miar, mogły być jeszcze sprzedawane do dnia 30 czerwca 1935 r.

# Od naszych korespondentów

## Chybiona energja p. komisarza rządowego miasta Bielska

**Z Bielska donosi (M):** Rządy komisaryczne w magistracie bielskim dały się już w znaki. Jak niedawno temu donieśliśmy, władze przełożone przy zamianowaniu komisarza rządowego dla miasta Bielska **kierowały się myślą uzdrowienia** finansów miejskich **i odniemczenia magistratu.**

**P. komisarz rządowy, Dr. Przybyła,** znany ze swej **energji,** przystąpił natychmiast po przyjeździe do **Bielska** do spełnienia tych zadań. Pierwszym jego **aktem** oficjalnym było **wypowiedzenie posady 10 lekarzom miejskiego szpitala w Bielsku.** Krok ten byłby może zrozumiałym tak ze strony oszczędnościowej, jak i narodowo-polskiej, gdyby w liczbie tej nie **znajdowali się wszyscy, wchodzący w skład personelu lekarskiego, lekarze żydowscy.** I tak wypowiedziano posadę p. Drowi G., pracującemu od lat kilku **w** szpitalu bielskim, pobierającemu znikomą pensję **200 zł. miesięcznie,** która stanowi jedyne źródło jego egzystencji. O ile ze stanowiska finansowego wypowiedzenie posady p. Drowi G. nie przyczyni się do sanacji finansów miejskich, to tem mniej uzasadnionem jest ono z punktu widzenia narodowego: wszakże p. Dr. G. nietylko, że nie jest Niemcem, lecz wal czył nawet w szeregach legjonistów polskich! Dziwne to pojmowanie swego zadania przez p. komisarza rządowego wywołało zrozumiałe niezadowolenie pośród ludności żydowskiej. Panujące z tego powodu wśród lekarzy Bielska zaniepokojenie zostało jeszcze powiększone, gdyż w tym samym czasie tutejsza **Kasa Chorych wypowiedziała posady wszystkim zatrudnionym w niej lekarzom,** aby ich w późniejszym terminie przyjąć z powrotem, naturalnie na gorszych o wiele warunkach.

Także i drugie zarządzenie p. komisarza rządowego nie spotkało się z zadowoleniem ludności Bielska. Chodzi mianowicie o **podwyższenie ceny wody z 50 na 70 groszy za metr sześc.,** w tem 3 grosze na rzecz bezrobotnych.

Wielkie rozgoryczenie wywołało także zarządzenie nowego komisarza, mocą którego całej rzeszy ludzi ubogich, którzy dotąd otrzymywali zasiłki z gminy, **skreślono te subwencje,** stanowiące często jedyne źródło zaspokojenia poprostu głodu. Mamy jednak nadzieję, że p. komisarz po bliższem zapoznaniu się z położeniem dotkniętych tem zarządzeniem biedaków, przywróci im utracone grosze.

Natomiast założenie z inicjatywy p. komisarza **lokalnego komitetu pomocy bezrobotnym** znalazło pełne uznanie wszystkich mieszkańców. Wojewoda śląski zapewnił komitetowi czynne poparcie, tak, że istnieje nadzieja, że poczynania komitetu uwieńczone zostaną pomyślnym skutkiem. Komitet zajmuje się obecnie dostarczeniem dzieciom bezrobotnych obuwia i odzieży, oraz samym bezrobotnym węgla na zimę.

Jak słychać, p. komisarz rządowy nosi się z zamiarem **budowy stadjonu PW i WF w Bielsku kosztem miasta.** Rozumiemy potrzeby rozwoju fizycznego młodzieży, lecz jak można przy obecnym opłakanym stanie finansów miejskich obciążyć budżet miasta tak wysokiemi kosztami, z jakiemi jest związana budowa stadjonu, pomijając już fakt, że w Bielsku jest kilka boisk sportowych i hal gimnastycznych, wystarczających zupełnie na potrzeby sportowe ludności?!

# Z Katowic

**AKCJA „KFAR-USYSZKIN" Z UDZIAŁEM BYSTRYCKIEGO.** Do powodzenia akcji przyczynił się w znacznej mierze cały szereg odczytów Natana Bystryckiego, które podniosły na duchu wszystkich towarzyszy idei oraz pozyskały dla sprawy wiele wybitnych jednostek zpośród tutejszego społeczeństwa, ktore albo nie brały ostatnio udziału w czynnej pracy, albo też stały zupełnie zdala od sjonizmu. Pod kierownictwem tow. Dra Schillera zawiązał się zjednoczony komitet akcji „Kfar-Usyszkin", który od razu zabrał się do energicznej pracy. Już w pierwszych dniach przy czynnym udziale Bystryckiego, który osobiście odwiedzał bogatszych obywateli, — przekroczono 50 proc. wyznaczonego kontyngentu. Po wyjeździe poety do Warszawy, który tłumnie odprowadzony na dworzec i z żalem żegnany w poniedziałek opuścił Katowice, akcja prowadzona jest nadal bardzo energicznie i daje znakomite wyniki.

**ODCZYT NACHUMA GOLDMANNA.** W ub. tygodniu gościł w Katowicach przewodniczący Komitetu Delegacyj Żydowskich, Dr. Nachum Goldmann. — W wypełnionej po brzegi wielkiej Sali Powstańców wygłosił znakomity nasz gość referat n. t. „Liga Narodów a kwestja żydowska".

**SEKCJA NARCIARSKA „MAKKABI", ODDZIAŁ W KATOWICACH** zawiadamia, że z początkiem stycznia organizuje: a) kursy dla początkujących narciarzy; b) kursy narciarskie dla dzieci, które w miarę sprzyjających warunków śnieżnych będą się odbywać pod fachowem kierownictwem obok Parku Kościuszki w Katowicach. Zgłoszenia do 10 stycznia włącznie przyjmuje sekretarjat „Makkabi" (firma Textyl, ul. 3-go Maja 10) codziennie od godz. 8'20 do 10-tej rano oraz we wtorki po godz. 21-ej, w lokalu Stow. Kupców, ul. św. Jana 11.

**WIECZÓR TOWARZYSKI B. B. Ż. T. G. „MAKKABI"** odbędzie się 9 stycznia o godz. 9-tej wieczorem w salach rest. „Union", ul. Mickiewicza 8.

**ZWIĄZEK ŻYDÓW UCZESTNIKÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI,** oddział w Katowicach, powstał niedawno w naszem mieście. Na zebraniu organizacyjnem, po zaznajomieniu obecnych — pośród których znajdowali się oficerowie i szeregowi rezerwy — z celami i statutem związku, wybrano komitet organizacyjny, składający się z pp. Dra Zanga Antoniego (prezesa), Dra Kanarka Mieczysława, Edelsteina Józefa, Dra Breitera Ignacego, Wohlfellera Adolfa, Epsteina Wiktora i Rottenberga Stanisława. Sekretarjat mieści się w lokalu Stow. „Concordia" przy ul. Stawowej 19, II. piętro i czynny jest we wtorki, środy i czwartki od godz. 18—20.

**HERBATKA CHANUKOWA.** W ubiegłą sobotę urządził Komitet Lokalny Org. Sjon. towarzyską herbatkę z tańcami z okazji święta Chanuka. Wieczór ten zgromadził wielu towarzyszy oraz gości z poza organizacji.

### Z TARNOWSKICH GÓR.

W ubiegły czwartek gościł w naszem mieście Natan **Bystrycki,** który wygłosił porywający odczyt n. t. „Europa, Wschód i Żydzi". Gościa powitano herbatką towarzyską, na zgromadzeniu zaś wygłosili przemówienia powitalne prezes gminy żyd. oraz rabin Dr. Rubner. Odczytem swym zainicjował Bystrycki akcję na rzecz „Kfar Usyszkin". Doraźna zbiórka dała przeszło 700 zł., poczem zorganizowano komitet honorowy, który akcję prowadzi nadal bardzo intensywnie.

### Z LIPIN.

Dziś w sobotę 23 b. m. o godz. 7·30 wiecz. **zebranie protestacyjne** przeciw ograniczeniom imigracji do Palestyny. Na porządku dziennym również reorganizacja Komitetu Lokalnego, oraz akcja na rzecz „Kfar-Usyszkin". W zebraniu wezmą udział tow. Dr. Moszkowska z Katowic oraz tow. Goldberg z Królewskiej Huty.

# KRONIKA RZESZOWSKA

**UROCZYSTY WIECZOREK KU CZCI MAKABEUSZÓW** odbył się onegdaj w sali Domu Ludowego, staraniem komisji Ż. F. N. Po słowie wstępnem przewodn. p. S. Seidena wygłosił uroczyste przemówienie Dr. Kalman Stein, członek egzekutywy org. sjońskiej w Krakowie. Program wieczorku obejmował ponadto duet muzyczny pp. Kesstecherówny (fortepian), i I. Landaua (skrzypce), żywe obrazy, śpiewy, oraz produkcje muzyczne orkiestry org. „Betar". — Wykonaniem programu zajęły się organizacje młodzieży.

**Z AKCJI „KFAR USYSZKIN".** Powołany przez komitet lokalny org. sjońskiej komitet wykonawczy dla przeprowadzenia akcji na rzecz „Kfar Usyszkin" zwołał onegdaj na posiedzenie szerszy komitet obywatelski, na czele którego stanęli pp. E. Wang, Dr. Wang, Münzberg, Apter i Fett. Akcję już rozpoczęto, należy się zatem spodziewać, że przyniesie spodziewane rezultaty.

**WIECZÓR POEZJI PALESTYŃSKIEJ.** W Domu Ludowym im. A. Tannenbauma odbył się w ub. poniedziałek staraniem org. „Wizo" wieczór poezji palestyńskiej, na którym p. Gustawa Lindenbaum-Kohnowa z Krakowa wygłosiła piękny referat, poświęcony poezji palestyńskiej, a ponadto recytowała wiersze palestyńskich autorów w języku hebrajskim oraz w tłumaczeniu polskiem i żydowskiem.

**KONCERT SYNAGOGALNY** odbył się onegdaj z okazji „Chanuka" w synagodze miejskiej. Udział wziął w nim chór synagogi we Włodzimierzu Wołyńskim, pod kier. znakomitego kantora tej synagogi p. Majera Dinera. Poraz pierwszy odbył się tu tego rodzaju koncert. Synagoga była więc przepełniona po brzegi. Śpiewy chóralne i solowe bardzo się podobały.

**Z FRONTU ANTYHITLEROWSKIEGO.** Antyhitlerowski komitet młodzieży rozwija w dalszym ciągu aktywną działalność zarówno w Rzeszowie, jak i na prowincji. Z inicjatywy komitetu młodzieży, stojącego pod kierownictwem Mgra Dornfesta, założono komitety w różnych miastach prowincjonalnych.

**WYBORY SEJMOWE PRZED SĄDEM NAJWYŻSZYM.** Wyborcy, którzy imieniem różnych list kandydatów wnieśli protesty przeciw wyborom sejmowym, odbytym w tutejszym okręgu wyborczym, otrzymali w bieżącym tygodniu zawiadomienia, że termin do rozpoznania tych protestów odbędzie się w Sądzie Najwyższym dnia 22 stycznia 1934. Przeciwko wyborom wnieśli też protest zwolennicy bloku narodowo żydowskiego, którego lista została unieważniona.

**RZESZÓW PO ATAKU GAZOWYM.** Zapowiedziany od kilku tygodni atak gazowy na Rzeszów odbył się w ubiegłą sobotę. W ataku wzięły udział oddziały wojskowe i tutejszej L. O. P. P., lecz bez lotników, gdyż eskadra lotnicza wskutek mrozów nie zjawiła się.

**UCZEŃ GIMNAZJALNY SKAZANY ZA DZIAŁALNOŚĆ KOMUNISTYCZNĄ.** Dnia 6 listopada br. zasiadł na ławie oskarżonych przed trybunałem przysięgłych 21-letni uczeń VII. klasy gimnazjalnej, Tadeusz Bomba, syn właściciela kilkudziesięciu morgów gruntu i b. posła do parlamentu austrjackiego, Antoniego Bomby z Budziwoja ad Rzeszów. Aktem oskarżenia zarzuca się mu, że wśród uczniów usiłował założyć komórkę komunistyczną, ponadto znaleziono w czasie rewizji pod jego łóżkiem czerwoną farbą wymalowany afisz z napisami: śmierć burżuazji, niech żyje lud pracy", jakoteż książki o treści komunistycznej. Oskarżony, wykluczony w międzyczasie z gimnazjum, zaprzeczył, by usiłował założyć komórkę komunistyczną w szkole, co do afisza zaś twierdził, że podrzucono mu go, celem wdrożenia przeciw niemu dochodzeń i uzyskania dowodu winy, a książki, jako nieskonfiskowane, mogły być przedmiotem jego lektury. Przesłuchani na rozprawie uczniowie gimnazjalni zeznali, iż nieraz oskarżony rozmawiał z nim i o kwestjach politycznych i gospodarczych oraz twiredził, że jest przekonań komunistycznych, przyczem zeznali też, że oskarżony uczęszczał do kościoła na nabożeństwa i do spowiedzi. Przysięgli na poprzedniej rozprawie zaprzeczyli winę oskarżonego, atoli trybunał orzekający pod przewodnictwem delegowanego z Krakowa s. o. Dra Janickiego uchylił werdykt, wobec czego onegdaj odbyła się po-

**Dyktator gospodarczy Stanów Zjednoczonych — ustąpił**



Generał Johnson, twórca programu odbudowy gospodarczej Stanów Zjednoczonych, podał się do dymisji.

nowna rozprawa, na której przysięgli 7 głosami potwierdzili winę oskarżonego, a trybunał zasądził go na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego, trwającego od kwietnia br. Trybunałowi przewodniczył s. o. Dr. Garnowski, wotowali s. o. Silber i s. o. Górski, oskarżał wiceprok. Dr. Krawczewski, bronił adw. Dr. Frühling. Oskarżony na obydwóch rozprawach zasiadał na ławie oskarżonych w mundurze studenckim. Wyrok wywołał zrozumiałą sensację w mieście

## KRONIKA TARNOWSKA

— 45-LECIE RUCHU SJONISTYCZNEGO W TARNOWIE. Z inicjatywy lokalnego komitetu organizacji sjonistycznej odbyło się międzyfrakcyjne posiedzenie, w którem wzięli udział delegaci organizacji ogólno- sjonistycznej, Mizrachi i rewizjonistów. Na posiedzeniu uchwalono wyłonić ścisły komitet, który ma zająć się przygotowaniem uroczystości z okazji 45-ej rocznicy powstania ruchu sjonistycznego w Tarnowie. Przed 45 laty odbyła się bowiem w Tarnowie pierwsza w Małopolsce wieczorynka chanukowa, zorganizowana przez p. Dra Salza. Wybrano kilka komisyj, które podzieliły się pracą. Przygotowaniem akademji zajmie się komisja z tow. drem Mandlem na czele, dział wydawniczy i prasowy objęli tow. dr. Chomet i mgr. Spielman, urządzeniem bankietu zajmie się grupa towarzyszek z tow. Mondscheinową i Koscherową na czele, a osobna komisja pod kierownictwem tow. Ehrlicha ma wystarać się o fundusze. Akademja odbędzie się w połowie lutego 1934.

— OTWARCIE WYSTAWY TURYSTYCZNO-SPORTOWEJ. W Mościcach odbyło się otwarcie wystawy turystyczno- sportowej. Uroczyste przemówienie wygłosił biskup ks. dr. Lisowski. Imieniem kierownictwa wystawy przemawiał p. dr. Hempel.

— NIESIENIE POMOCY BEZROBOTNYM. Przed kilku dniami założono u nas komitet funduszu pracy celem niesienia pomocy bezrobotnym. Prezesem komitetu wybrano starostę dra Doellingera. Liczba bezrobotnych wynosi obecnie 629 osób. Ostatnio byli bezrobotni zatrudnieni przy robotach drogowych i miejskich i otrzymywali wynagrodzenie w artykułach żywnościowych, a częściowo w gotówce

— ZE SCENY. W sali Kasyna odbyła się staraniem „Ogniska" wielka rewja humoru. Wszyscy wykonawcy w osobach Jadzi Fromowiczówny, Henryka Voglera z Krakowa oraz M. Spielmana i M. Haendlera dzięki doskonałemu oddaniu pierwszorzędnych przebojów bardzo się podobali i byli silnie oklaskiwani.

— AKADEMJA CHANUKOWA. W sali Organizacji Sjonistycznej odbyła się akademja chanukowa. Okolicznościowe przemówienie wygłosił rabin Hirschfeld z Białej.




### SOBOTA, 23. GRUDNIA.

**Kraków** (312,8) 7—8 Audycja poranna, 11,40 Przegląd prasy, 11,50 Wiadomości bieżące, 11,57 Sygnał czasu, hejnał, 12,05—13 Muzyka religijna, (z płyt), — o 12,30 dziennik południowy, wiadomości meteorologiczne, 15,30 Fortepianowe transkrypcje kolend Wł. Burkatha w wyk. kompozytora, 15.55 Kronika harcerska, 16 Audycja dla chorych, 16,40 Koncert organowy z kościoła św. Elżbiety we Lwowie, 17,15—20,15 Przerwa, 20,15 Choinka Pol. Radja dla biednych dzieci, 20,30 Słuchowisko wigilijne dla dzieci: „Gwiazda przewodnia" J. Stępowskiego, 21 Aud. wigilijna w wyk. chóru żeńskiego „Gregorjanum" pod dyr. ks prof. Nowackiego, 21,30 „Szalik" (opowiadanie wigilijne) — W. Młaszewska, 21,45 Koncert utworów Chopina w wyk. H. Sztompki, 22,30 Kolendy w ukł. St Niewiadomskiego w wyk Celiny Nahlik z tow. ork. pod dyr. T. Seredyńskiego, 23 Wiadomości meteorologiczne i policyjne. 23,05—24 Płyty, 24 Hejnał

**Warszawa** (1411,8 7—11,50 p. Kraków, 11,50 Życie artystyczne stolicy, 11.57—24 p. Kraków.

**Katowice** (408,7) 7—17,15 p .Kraków, 17,15 Audycja dla dzieci, 17,30 Wiadomości sportowe, 20,15—24 p. Kraków.

**Lwów** (380,7) 7—24 p. Kraków.

**Wiedeń** (517,2) 12.30 Koncert, 17,25 Nowości z płyt, 19 Muzyka ludowa, 20,10 „Powrót", tragedja Andergassena, 20.45 „Christnacht", oratorjum J Haasa, 22,30 Transm. z dancingu

**Praga** (488,6) 6.15 Wesoła audycja poranna, 11, 16 Koncerty, 16.50 Audycja dla chorych, 19.25 Muzyka popularna, 20 „Kraina uśmiechu" — operetka Lehara, 22.15 Radjofilm

**Budapeszt** (331,5) 13 Koncert trio, 17,10, 20 Płyty, 20,40 „Napój miłosny" — opera Donizetti'ego.

# PRZEGLĄD GOSPODARCZY

## Projekty reorganizacyjne

Czynniki miarodajne rozpatrują ostatnio projekty dość daleko idącej reorganizacji władz gospodarczych.

Długotrwała walka między rolnictwem a sferami przemysłowo- handlowemi o wpływ na handel rolniczy będzie, zdaje się, wygrana przez koła rolnicze. Mianowicie, cały handel artykułami rolniczemi ma być wyjęty z pod kompetencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu i przekazany Ministerstwu Rolnictwa. W związku z tem ma być zmieniona i jego nazwa na Ministerstwo Rolnictwa i Handlu Rolnego.

Sprawy traktatów handlowych, które dotąd podlegały kompetencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, mają być podobno przekazane Ministerstwu Spraw Zagranicznych, które zresztą już dotychczas miało z niemi sporo do czynienia

Natomiast w Ministerstwie Przemysłu i Handlu utworzony nowy departament ceł, zaś Departament Ceł w Ministesrtwie Skarbu byłby skasowany Zmiana ta uzasadniona jest w ten sposób, że polityka celna obecnie ma na widoku raczej trzymanie aktywności bilansu handlowego, niż względy fiskalne. Stąd sprawami celnemi interesuje się raczej Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Dyrektorem Departamentu Traktatów Handlowych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych miałby zostać p. Sokolowski, który dotychczas kierował sprawami traktatowemi w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, zaś dyrektorem Departamentu Ceł w Ministerstwie Przemysłu i Handlu miałby być p. Fabierkiewicz, który dotychczas zajmuje to stanowisko w Ministerstwie Skarbu

Pozatem mówi się o utworzeniu Ministerstwa Gospodarki Narodowej. Projekt ten wysuwany od dłuższego czasu. Chodziło o stworzenie jakiegoś organu, któryby koordynował poczynania poszczególnych resortów, nieraz sprzeczne z sobą. Wiadomo bowiem, że w wielu bardzo sprawach Min. Przemysłu i Handlu zajmowało inne stanowisko, niż Min. Rolnictwa, czy Komunikacji itp. Funkcje koordynacyjne spełnia jednak obecnie podsekretarz stanu Prezydjum Rady Ministrów, p. Lechnicki.

Stąd Ministerstwo Gospodarki Narodowej, według ostatnich projektów, miałoby inne zadania. Byłoby ono czynnikiem nadrzędnym dla wszelkich przedsiębiorstw państwowych.

## Opłaty stemplowe od spółek

Jak już wczoraj donosiliśmy, Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy w sprawie opłat stemplowych od spółek Opłaty stemplowe, przewidziane w art 102, 103, 105, 109 i 110 ustawy z dnia 1. lipca 1926 o opłatach stemplowych pobierane w wysokości 2 proc. będą pobierane w wysokości 1 proc., o ile staną się wymagalne w czasie od wejścia w życie niniejszej ustawy do końca 1935 r.

Ulgi powyższe będą stosowane do uchwały o powiększeniu kapitału zakładowego spółek akcyjnych i komandytowych tylko w tych przypadkach, w których okres wyznaczony do przyjmowania wpłat na poczet podwyżki kapitału zakładowego rozpoczął się najpóźniej dnia 30 czerwca 1933.

Minister skarbu może zezwolić na zastosowanie ulg w przypadkach, w których opłata stemplowa stała się wymagalna w czasie od 1 stycznia 1933 do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Ulgi przewidziane w projekcie ustawy stosowane były już dwukrotnie, poraz pierwszy w latach 1927 do 1929, poraz drugi od 28 marca 1931 do końca 1932

## Nowy podatek

Ministerstwo Skarbu zamierza wprowadzić nowy podatek. Chodzi o opodatkowanie syropu kartoflanego w wysokości 15 zł. od 100 kg. Ostatnio władze skarbowe rozwijają dużą pomysłowość w zakresie podatków pośrednich. Przypominamy tylko podatek od bibułek, od sody, opłaty od żarówek na Fundusz Pracy itd. Podatek od syropu dał by państwu około 1,600 tysięcy złotych rocznie.

## Ważne rozstrzygnięcie w sprawie dostaw państwowych

Kwestja stosowania przez władze skarbowe stawki podatkowej przy wszelkiego rodzaju dostawach do instytucyj państwowych i samorządowych nie była dotychczas należycie wyświetlona, gdyż władze skarbowe wychodziły z założenia, że dostawa ma miejsce wtedy tylko, gdy pomiędzy kupcem, a instytucją zawarta była specjalna umowa pisemna w przedmiocie dostawy, względnie, gdy dostawa poprzedzona była przetargiem. Takie stanowisko władz skarbowych zostało przez sfery gospodarcze zdecydowanie zakwestjonowane, jako niesłuszne W wyniku wymiany zdań na jednem z posiedzeń komisji handlowej, przedstawiciel skarbu oświadczył, że ministerstwo skarbu podziela stanowisko sfer gospodarczych i wyda okólnik z wyjaśnieniem, że wszelką sprzedaż instytucjom państwowym lub komunalnym uważać należy za dostawę

Obecnie ministerstwo wydało zapowiedziany okólnik L. D. V 26234/4/33, treści następującej „Na sprawozdanie z dnia 23 maja 1933 r. L. W. II. 160629/2/33 Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że za obrót uzyskany przez przedsiębiorstwa handlu towarowego z dostaw dla instytucyj państwowych i samorządowych w myśl art. 7 lit. A. p. 1. a) ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr 17 za 1932 r poz. 110) należy rozumieć obrót, uzyskany przez wspomniane przedsiębiorstwa z wszelkiego rodzaju sprzedaży towarów niezależnie od ich ilości władzom i urzędom państwowym i samorządowym, a między innemi i wojsku Sprzedaż natomiast przedsiębiorstwom państwowym i komunalnym (samorządowym) objęta jest pojęciem sprzedaży hurtowej, o ile zachodzą warunki, określone w art. 7 ustęp piąty ustawy".

## Okazje do handlu z zagranicą

Firma marokańska pragnie nawiązać stosunki z fabrykami tkanin, naczyń kuchennych, szklanych wyrobów oraz galanterji Firma belgijska pragnie importować tkaniny bawełniane drukowane, podszewkowe i pilśń kapeluszowy. Firma indyjska (Bombaj) nawiąże stosunki z firmami, pragnącemi eksportować ceraty, tkaniny ceratowe, krochmal, dekstrynę, kopyta do obuwia, papier oraz materjały piśmienne.

**Bliższych informacyj udziela biuro Izby Przemysłowo- Handlowej w Łodzi.**

### WYDAWNICTWA NADESŁANE

### ORZECZNICTWO SĄDÓW NAJWYŻSZYCH W SPRAWACH PODATKOWYCH I ADMINISTRACYJNYCH

Ukazał się Nr. 12 (Grudzień) miesięcznika pod powyższym tytułem, zawierający najnowsze orzeczenia w następujących sprawach: podatek dochodowy, przemysłowy, podatki i opłaty samorządowe, ubezpieczenie pracowników umysłowych, sprawy wodne, postępowanie przed NTA i postępowanie administracyjne.

Adres Redakcji i Administracji: „Bibljoteka Prawnicza", Warszawa, ul. Senatorska 6. Prenumerata roczna 40 zł.




### WYŻEJ.

— Czem się zajmuje brat pański?
— Pracuje 10.000 metrów podziemną
— ??
— Tak, tak. On jest nurkiem, a ja lotnikiem

### ZGODA.

— Słyszałem, że Dupont'owie zgodzili się na przeprowadzenie rozwodu.
— Nadzwyczajne! Poraz pierwszy w życiu są jednego zdania. (Le Rire)

### U LUDOŻERCÓW.

Wódz: — Nie wezmę już więcej od was towarów. Ostatni misjonarz, któregoście mi przysłali miał drewnianą nogę.




Wschód słońca 7 m. 21

GRUDZIEŃ
23
SOBOTA
5 Tewet 5694

Zachód słońca 15 m. 25

## O urzędnicze karty tramwajowe

Jak nam komunikują, wystąpił onegdaj Związek Zawodowy Żydowskich Pracowników Umysłowych w Krakowie plac WW. Świętych 8 do Dyrekcji tramwajów miejskich w Krakowie w obszernym memorjale z inicjatywą wprowadzenia w obieg miesięcznych wzgl. tygodniowych urzędniczych biletów tramwajowych po znacznie zniżonych cenach, wzorowanych na roboczych biletach kolejowych, a uprawniających do 4-krotnego przejazdu dziennie.

Należy się spodziewać, że inicjatywa powyższa znajdzie pełne zrozumienie w Dyrekcji tramwajów i że zrealizowanie tych biletów urzędniczych będzie zapowiedzią tak dawno już oczekiwanej generalnej zniżki cen biletów tramwajowych, która staje się piekącą potrzebą Krakowa.

## Ruch tramwajowy w okresie świątecznym

Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej podaje do wiadomości, że dziś w sobotę 23 bm. i w niedzielę 24 bm. ruch tramwajowy i autobusowy odbywać się będzie normalnie.

W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia tj. w poniedziałek ruch tramwajowy i autobusowy będzie przez cały dzień wstrzymany, natomiast w drugi dzień świąt ruch tramwajowy i autobusowy odbywać się będzie normalnie, t. zn. od 6-ej rano do 11-ej w nocy.

## Ograniczenie ruchu na kolejach w czasie świąt

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie komunikuje: Z powodu przewidzianej zmniejszonej frekwencji podróżnych w czasie świąt wstrzymuje Dyrekcja bieg następujących pociągów:

a) w niedzielę, dnia 24 bm. odj. z Dziedzic o godz. 5-tej do Bielska, z Bielska 23.40 do Żywca, z Dziedzic 6.14 do Zwardonia, ze Zwardonia 19 do Dziedzic, z Cieszyna 5.17 do Bielska, z Bielska 18.19 do Czes. Cieszyna, z Bielska 17 do Wadowic.

b) w poniedziałek, dnia 25 i wtorek dnia 26 bm. odj. z Krakowa o godz. 5.30 do Katowic, z Krakowa 16.40 do Katowic, z Dziedzic 14.42 do Zebrzydowic, z Zebrzydowic 11.58 do Dziedzic, z Chrzanowa 8.10 do Trzebini, z Trzebini 7.48 do Chrzanowa, z Chrzanowa 6.44, 9.40, 15.02, 16.38 do Trzebini, z Trzebini 6.27, 9.20, 14.14, 16.10 do Chrzanowa, z Trzebini 5.37 do Krakowa, z Krakowa 19.35 do Chrzanowa, z Tarnowa 4, 16.38, do Krakowa, z Krakowa 19.20 do Bochni, z Bochni 5.30 do Tarnowa, z Dębicy 22.35 do Rzeszowa, z Rzeszowa 4.25 do Dębicy, z Krakowa 20.15 do Wadowic, z Wadowic 4.20 do Krakowa, z Kęt 4.40 do Bielska, z Bielska 22.30 do Kęt, z Wadowic 5.55 do Bielska, z Bielska 18.40 do Wadowic, z Chabówki 5.45 do Zakopanego, z Zakopanego 15.30 do Chabówki, z Tarnowa 13.35 do Grybowa, ze Stróż 6.03 do Tarnowa, ze Stróż 17.34 do Nowego Zagórza, z N. Zagórza 10.25 do Stróż, z Jasła 6.25 do Stróż, ze Stróż 5.30 do Jasła, z N. Sącza 13.30 do Chabówki, z Chabówki 7.48 do N. Sącza, z Chabówki 6.18 do Mszany Dolnej, z Mszany Dolnej 7.05 do Chabówki, z Krakowa 13.40 do Oświęcimia, z Oświęcimia 13.58 do Skawiny, z Rzeszowa 15.15 do Jasła, z Jasła 12.20 do Rzeszowa, z Dębicy 6.35 do Mielca, z Krakowa 10.50 i 16.40 do Kocmyrzowa, z Kocmyrzowa 11.50 i 17.59 do Krakowa, z Tarnowa 13.50 18 do Szczucina, ze Szczucina 5.50 i 10.45 do Tarnowa, z Jaworzna 5.03 i 9.40 do Chrzanowa, z Chrzanowa 6.15 i 11.25 do Jaworzna, z Dziedzic 5.00 do Bielska, z Cieszyna 5.17 do Bielska.

c) Pozatem tylko w poniedziałek, dnia 25 bm.: odj. z Bielska 23.40 do Żywca, z Dziedzic 14.50 do Bielska, z Bielska 18.12 do Dziedzic, z Chybia 18.56 do Skoczowa, ze Skoczowa 15.33 do Chybia.

* * *

W okresie świątecznym nastąpi, jako corocznie ograniczenie ruchu towarowego na kolejach. Począwszy od godz. 18-ej w dniu 23 bm. do godz. 6-ej rano w dniu 26 bm. przewożone będą tylko przesyłki pospieszne, żywy inwentarz, oraz materjały łatwopsujące się.

## Obniżka komornego a wymiar podatku od nieruchomości

Towarzystwo Właścicieli Realności Wielkiego Krakowa, Sienna 2 komunikuje nam: W przededniu wymiaru podatku od nieruchomości na rok 1934 staje się aktualną sprawa obniżki umówionego komornego (art. 3. ust. o ochr. lok.) jako okoliczności uzasadniającej obniżenie podatku od nieruchomości. Przypominamy zatem wszystkim właścicielom realności, aby celem zastosowania się do obecnej praktyki władz skarbowych bezwłocznie zgłosili władzy wymiarowej (obecnie Urzędowi Skarbowemu) ewentualną obniżkę umówionego komornego. Do zgłoszenia należy dołączyć pismo stwierdzające niższe komorne od poprzednio umówionego, bez względu na to czy nastąpiła, czy też nie nastąpiła zmiana w osobie lokatora. O ile zgłoszenie to nastąpi przed wymiarem a zgłoszone komorne nie będzie niższe od zeznanego w swoim czasie podstawowego komornego, władza wymiarowa przyjmie to nowe komorne za podstawę przy obliczeniu podstawy wymiaru. O ile w drodze orzeczenia urzędu rozjemczego dla spraw najmu, nastąpiło odmienne uregulowanie **podstawowego komornego**, to okoliczność tę należy również zgłosić władzy wymiarowej przy załączeniu odnośnego orzeczenia, zaopatrzonego klauzulą prawomocności.

## Koszty sądowe ubogich wierzycieli

Minister sprawiedliwości wydał okólnik w sprawie opłacania przez skarb państwa kosztów za ubogich wierzycieli. Tymczasowo pokrywane będą przez skarb wydatki gotówkowe, które ponosić muszą komornicy, celem wykonania czynności egzekucyjnych na korzyść osób, korzystających z prawa ubogich, przyznanego przez sąd.

—oŝo—

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK**: Rynek 13, ul. Retoryka 1, Lubicz 7, Stradom 5, Karmelicka 9 i plac Zgody 18.

— **POSIEDZENIE RADY GMINY ŻYDOWSKIEJ** w Krakowie odbędzie się w niedzielę 24 bm. o godz. 3 pop. w sali obrad Rady. Porządek dzienny: 1) Budżet na rok 1934.

— **PO WYBORZE NOWEJ RADY MIEJSKIEJ.** Onegdaj odbyło się pierwsze konstytuujące zebranie nowowybranych radnych miejskich Bezpartyjnego Bloku Pracy Gospodarczej. Na wniosek radnego m. ministra dr Kumanieckiego, klub radziecki ukonstytuował się, wybierając wym. prezesem dr. Rudolfa Radzyńskiego, wiceprezesami dr. Augusta Chana, Eugenjusza Jakubowskiego i dr. Bolesława Korolewicza, zaś sekretarzem rm. dr. Zdzisława Kwiecińskiego. Klub Pracy Gospodarczej liczy 34 członków, akces zgłosiło 9 radnych żydowskich, wobec czego najsilniejsze ugrupowanie w samorządzie m. Krakowa liczyć będzie 43 członków.

— **ZNANY DZIENNIKARZ I POETA ŻYDOWSKI W KRAKOWIE.** Wczoraj bawił w Krakowie p. M. Goldman, współredaktor białostockiego dziennika żydowskiego „Unzer Leben" i znany poeta żydowski. P. Goldman odbywa obecnie podróż po kraju, a ostatnio bawił w Łodzi w związku z uroczystością jubileuszową poety Brodersona. M. Goldman jest szczególnie znany jako tłómacz lekkich piosenek dla żydowskich rewji literackich. Przekłady te stoją na wysokim poziomie. Przed paru laty uzyskał M. Goldman pierwszą nagrodę w. kwocie 100 dolarów za najlepszy wiersz w konkursie nowojorskiego „Forwertsu".

— **SPRZEDAŻ TRAMWAJOWYCH KART ABONAMENTOWYCH.** Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej zawiadamia interesowanych, że sprzedaż kart abonamentowych na styczeń 1934 r. odbywać się będzie tylko w Biurze Dyrekcji KMKE przy ul. św. Wawrzyńca l. 15, od środy 27 bm. codz. od godz. 8-ej do 14-ej. W niedzielę 31 bm. i w poniedziałek 1 stycznia 1934 r., od godz. 8-mej do 13-tej. Wydawanie legitymacyj do biletów ulgowych rozpocznie się 5 stycznia 1934 r. i trwać będzie do dnia 11 stycznia włącznie. Dotychczasowe legitymacje ulgowe tracą swą ważność z dniem 16 stycznia 1934 r.

— **ZE STOW. „I. BURSA ŻYD. SIERÓT RĘKODZIELNIKÓW"** Hizharu bibnej anijim (ul. Krakowska 53). Onegdaj odbył się w Bursie uroczysty wieczór chanukowy przy udziale licznych gości. Na program złożyło się zaświecenie świeczek chanukowych przez jednego z wychowanków przy akompanjamencie chóru. Po przemówieniu wygłoszonem przez jednego z wychowanków, odegrano sztuczkę. Następnie wszyscy wychowankowie udali się na świąteczną kolację, gdzie nastąpiło tradycyjne rozdanie darów chanukowych. Na zakończenie przemówił członek Wydziału p. Szymon Zucker, który podziękował p. prez. Matyldzie Schenkerowej oraz innym paniom za ich niestrudzoną pracę dla dobra i rozwoju tak ważnej instytucji.



— **TOZ.** Wykłady popularne o zdrowiu. Dziś w sobotę o g. 7 wiecz. w sali Krakowskiego Stow. Kupców przy ul. Grodzkiej 43, wykład dra Jana Landaua pt. „O pielęgnowaniu oseska". Wstęp 20 gr.

— **WIECZORKI CHANUKOWE W SZKOLE MUZYCZNEJ PRZY ŻYD. TOW. MUZ.** Ubiegłego tygodnia odbyły się w Szkole Muzycznej przy Żyd. Tow. Muz. dwa wieczorki chanukowe, urządzone przy współudziale Komitetu Rodzicielskiego. Na program pierwszego wieczoru, przeznaczonego dla Szkoły Ogólnej, złożyły się obok uroczystego zaświecenia świeczek i opowieści o chanuce, utwory muzyki żydowskiej w wykonaniu uczniów zakładu, deklamacje w języku hebrajskim i polskim, oraz produkcje taneczne, klasy rytmiki (między innemi taniec świeczek chanukowych i orkiestra perkusyjna). Drugą imprezę urządzono dla dzieci z przedszkola. Przy blasku świeczek odegrali malutcy artyści krótką sztuczkę chanukową, zakończoną tańcami przy wtórze własnej orkiestry perkusyjnej. Należy podnieść uznaniem starania kierownictwa szkoły w kierunku pielęgnowania ducha żydowskiego, dzięki którym dzieci mają sposobność do czynnego współudziału w obchodzeniu uroczystości świątecznych i narodowych.

— **ZE STOW. ART. PLAST. „ZJEDNOCZENIE"** Jutro w niedzielę 24 bm o 12 w poł. odbędzie się w salach reprezentacyjnych Gminy Żyd. (Krakowska 41) publiczne rozlosowanie w obecności Komisji Kontrolującej dzieł Leona Lewkowicza, Szymona Mullera, Jakóba Pfeferberga, na które Zjednoczenie zaprasza swych członków. W dniu tym wstęp na Wystawę bezpłatny, jak również katalogi. Wystawa otwarta od godz. 11 do 4-tej.

— **CENY NA TARGU** w Krakowie były wczoraj następujące: mleko niezbierane litr 20—22 gr, śmietana 1—1.20 zł, śmietanka 50—60 gr, ser zwyczajny 1 kg. 80—1 zł, masło deser. 3.50—3.80 zł, zwycz. 3.20—3.40 zł, jaja świeże szt. 12—14 gr, ziemniaki 8—10 gr, buraki ćwikł. 15—18 gr, marchew 14—15 gr, cebula 15—20 gr, pietruszka 18—20 gr, seler 20—25 gr, włoszczyzna świeża 20—25 gr, jabłka komp. 40—60 gr, deser. 80—1.20 zł, gruszki komp. 60—80 gr, deser. 1—1.40 zł, kura szt. 2—4 zł, kaczka 2.50—3.50 zł, indyk 7—11 zł, indyczka 4—8 zł, gęś bita 3.50—5.50 zł, żywa 4—6 zł, zając w skórce 3—3.50 zł, bez skórki 2.80—3 zł, karp żywy 1 kg 2.20—2.40 zł, szczupak 4—4.50 zł, lin 2—2.50 zł, wiśniane drobne i średnie 1.20—2 zł.

— **Z SALI SĄDOWEJ.** Dnia 18 bm. odbyła się w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie rozprawa apelacyjna przeciw Franciszkowi Boroniowi sekretarzowi gminnemu w Przegini Duchownej o sprzeniewierzenie opłat egzekucyjnych przez zatrzymywanie tychże na własność bez formalnej uchwały rady gminnej. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie został Boroń zasądzony na 8 miesięcy więzienia. Po przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej i przesłuchaniu świadków, przez obronę zaofiarowanych, Sąd Apelacyjny wyrok uchylił i skazał oskarżonego za ten czyn na 2 miesiące więzienia. Rozprawę prowadził Sędzia Sądu Apelacyjnego dr. Gniewosz, oskarżał nadprok. dr. Müller, bronił adw. dr. Bulwa.

— **PRZYŁAPANI NA GORĄCYM UCZYNKU.** Zatrzymano Kleina Arona (lat 20) szklarza zam. przy ul. Podbrzezie 6 oraz Blitzera Samuela (lat 22) ślusarza zam. przy ul. Skawińskiej za usiłowane włamanie do do sklepu galanteryjnego Kornhauser Eugenji przy ul. Starowiślnej l. 22, gdzie urwali kłódkę i na gorącym uczynku zostali ujęci.

—oOo—

— **SEKCJA NARCIARSKA ZTG. ZAWIADAMIA SWOICH CZŁONKÓW** i członkinie, że w niedzielę dnia 24 bm. odbędzie się nauka jazdy na nartach. Punkt zborny o godzinie 10-tej rano w sali. ZTG.

—oŝo—



—oŝo—

# Wszędzie zupełnie dobre warunki narciarskie

## Komunikat śniegowy T. K. N. i P. Ł. M.

**Beskid Śląski.** W dolinach lekki mróz, w górach około —8 st., zachmurzenie bardzo silne. Pokrywa śnieżna (puch zsiadły), w punktach wyjściowych: Cieszyn 11. Bielsko 15 Bystra 20, Wisła 40. Istebna 35 cm. W górach śniegu więcej: Klimczok 50, Magóra 50, Stożek 50, Równica 35. Barania Góra 38 cm. Przewidziane dalsze opady śnieżne, warunki narciarskie bardzo dobre.

**Beskid Mały.** Lekki mróz, w górach zimniej, zachmurzenie silne. Śnieg miejscami wilgotny, przeważnie w formie puchu zsiadłego. W punktach wyjściowych: Kozy, Andrychów, Wadowice, Skawce 20 cm.. Porąbka 30, Kalwarja 25 cm. W górach pokrywa wynosi pół m.), Magórka 40, Żar 48. Leskowiec 50 cm.). Warunki narciarskie zupełnie dobre.

**Beskid Wysoki.** Lekki mróz, temperatura około —5 st., (w górach zimniej). Pokrywa puchu świeżego, w dolinach zsiadłego wynosi w punktach wyjściowych: Węg. Górka 20, Sól 20. Zwardoń 25. Jeleśnia 20, Korbielów 30. Hucisko 23. Sucha, Maków, Osielec po 20 cm. W górach śniegu więcej, w grupie Wielkiej Raczy 60 cm., w grupie Pilska 60 do 70 cm., w grupie Babiej Góry ponad pół metra. W partjach niższych pokrywa śnieżna wynosi około 20 cm. (Zawoja 30, Boracza 32. Zabawa 35, Prusów 35. Glinne 35 cm. Warunki dla wycieczek narciarskich zupełnie dobre.

**Beskid Wyspowy, Gorce i Pieniny.** Lekki mróz, w górach poniżej 10 st., zachmurzenie silne. Pokrywa śnieżna (puch zsiadły, gips), w punktach wyjściowych wynosi: Rabka 30. Mszana 28, Dobra 30, Limanowa 40, Sieniewa 28, Szczawa 22 cm. W górach w Beskidzie Wyspowym oraz Gorcach pokrywa przekracza 30 cm. W Pieninach pokrywa wynosi około 30 cm. Warunki narciarskie dobre.

**Podhale i Tatry.** Na Podhalu mroźno, pochmurno, pokrywa puchu zsiadłego wynosi 25 cm. W Zakopanem —7 st., śnieg pada, wiatry słabe. Pokrywa puchu świeżego wynosi 40 cm., pod Reglami ponad pół metra. Warunki narciarskie b. dobre. W pasie Reglowym i w dolinach pokrywa puchu świeżego wynosi: Bukowina 35, Głodówka 42, Kalatówki 35, Łysa Polana 42, Kościeliska 51, Chochołowska 60, Pyszna 60 cm. W górach pokrywa wynosi: Morskie Oko 110. Hala Gąsienicowa 68, Dolina Pięciu Stawów 95 cm. Po czeskiej stronie: Szczyrbskie Jezioro, Popradzkie. Kamzik po 120 cm., Dolina Stawów Spiskich 180 cm. W Tatrach Niżnych (Dżumbir) 150 cm. Warunki narciarskie b. dobre.

**Beskid Sądecki.** Temperatura około —7 st., zachmurzenie b. silne, Pokrywa puchu zsiadłego w punktach wyjściowych: Stary Sącz 8, Piwniczna 14, Żegiestów 17. Muszyna 20, Krynica 26 cm. W górach (Jaworzyna) pokrywa wynosi 80 cm. Warunki narciarskie zupełnie dobre.

**Beskid Niski.** Temperatura około —8 st., zachmurzenie umiarkowane. Pokrywa śnieżna (puch zsiadły) wynosi: Gorlice 17, Iwonicz 30, Dukla 30, Bukowsko 21, Barwinek 25 cm. W górach pokrywa przekracza 30 cm. Warunki narciarskie dobre.

**Pozostałe części Polski.** Na Pomorzu pokrywa śnieżna wynosi około 10 cm, na Wileńszczyźnie około 20 cm., na Bracławszczyźnie 30 cm. W okolicach Warszawy 15 cm., w Górach Świętokrzyskich 30 cm., w okolicach Lwowa 40, w okolicach Krakowa 20 cm. (Ojców 27 cm.). Naogół pokrywa śnieżna, puch zsiadły.

**Uwagi ogólne:** Przez ubiegły tydzień panowała pochmurna pogoda. ze znaczną zwyżką temperatury, miejscami nawet z odwilżą. W ostatnich dniach temperatura obniżyła się i spadł nowy pokład śniegu. W ubiegłym tygodniu najsilniejsze opady spadły na wschodzie, a zwłaszcza w górach wysokich, wskutek czego pokrywa przekroczyła 1 m grubości. Obecnie w Karpatach przy mroźnej pogodzie (na zachodzie lekki mróz, na wschodzie silny mróz), silnem zachmurzeniu i słabych wiatrach panują prawie wszędzie zupełnie dobre warunki narciarskie. Pokrywa śnieżna w górach ma postać puchu świeżego, leżącego na starej pokrywie szreni, w dolinach miejscami puchu zsiadłego, względnie gipsu przewianego. Obecnie panują znacznie lepsze warunki na wschodzie Karpat, a zwłaszcza w Gorganach, Czarnohorze i Beskidzie Huculskim. Na zachodzie najlepsze warunki posiada Zakopane (Tatry) Beskid Wysoki. Śląski i Sądecki. Warunki dla wycieczek narciarskich w paśmie całych Karpat zupełnie dobre. Spędzenie świąt na nartach jest całkowicie zapewnione. Według danych z terenu w najbliższych dniach odwilży nie będzie, a zwłaszcza w górach wysokich.

# Czego chcą Niemcy?

**Berlin, 22. 12: PAT,** Omawiając stanowisko rządu niemieckiego w ostatnich rokowaniach dyplomatycznych „Der Tag" podkreśla, że **konferencja międzynarodowa z udziałem Niemiec będzie mogła dojść do skutku dopiero po uznaniu niemieckiego żądania równouprawnienia.**

Zgodnie z zasadami równouprawnienia Niemcy domagają się przedewszystkiem możliwości szeroko projektowanego rozbrojenia z tem, że w razie uznania jego postulatów przez inne państwa **Rzesza gotowa jest pozostać rozbrojona.** Wobec niemożności osiągnięcia tego, Niemcy dążą do **usunięcia broni zaczepnej i skłonne byłyby nie żądać ograzu pełnego równouprawnienia w dziedzinie rozbrojeniowej, lecz ograniczyć się do t. zw. broni normalnej** pod warunkiem, że nastąpi zniesienie ciężkiej broni. Równocześnie Niemcy musiałyby uzyskać wystarczającą ochronę swoich granic. — **300,000 żołnierzy Reichswehry — wywodzi dziennik — byłoby niezwykle skromnem minimum(!) niemieckiej zdolności obronnej.**

* * *

**Berlin, 22. 12. (PAT).** Kierownictwo narodowo-socjalistycznego korpusu samochodowego wydało **zarządzenie, ustalające stan liczebny korpusu w r. 1934 na 100 000 ludzi.**

## Autor „Nocnego lotu" ocalał podczas katastrofy

Paryż. 22. 12. PAT. Według wiadomości z Saint Raphael w czasie próbnego lotu nowego hydroplanu, pilotowanego przez lotnika Saint Exupery **wydarzył się sensacyjny wypadek, w wyniku którego aparat zatonął.** Na szczęście ofiar w ludziach niebyło. **Pilot odniósł tylko lekkie rany.**

**Exupery jest znanym powieściopisarzem, który m. in. napisał powieść pt. „Le Vol de Nuit", nagrodzoną w ub. roku**

### MIĘDZYNARODÓWKA DZIENNIKARZY.

**Paryż, 22. 12. (PAT).** Wczoraj w Rennes zakończył obrady kongres Międzynarodowej Federacji dziennikarzy. W kongresie brali udział delegaci, reprezentujący 15 krajów

### — ZAMACH SAMOBÓJCZY NA UL. LUBICZ.

Nocy onegdajszej usiłował popełnić samobójstwo Hailnger Bernard (lat 27) spedytor. Przyczyny usiłowanego samobójstwa nie ustalono.

# Z GIEŁDY

### GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 22 12. 1933 **Akcje w zaniedbaniu. Dolar bez zmiany.**

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem nastroju przedświątecznego. Frekwencja minimalna przy zupełnym prawie braku zapotrzebowania Ruch panował ospały. Do transakcyj papierami oficjalnie katowanemi nie doszło.

Na pogiełdziu zupełny zastój.

Następne zebranie giełdowe odbędzie **się we** środę dnia **27 bm.**

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania.

**Na rynku walutowym** w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja na ogół utrzymana Zainteresowanie niewielkie pokryte dostateczną podażą. Usposobienie niepewne. W Krakowie dolar gotówkowy 5.67—5 72, czeki bankowo 5 68—5.73. Bank Polski płacił za dolara 5 63 Z inych walut Funt szterling 29—29 30. Frank szwajcarski 172—172.50. Marka niemiecka gotówka 211.25—212 25, wyolata 212—212 50.

* * *

**Krakowska giełda zbożowa** z dnia 22. 12. 1933. Pszenica dworska czerw. stand. 21 40—21 60. biała stand 21—21 25, targowa stand. 20.50—20.75, żyto dwoskie stand. 15—15 25, targowe stand. 14.75—15, owies dworski stand. 12.25—12 50, targowy stand 11.50—11 75, jęczmień dworski 14—16 targowy 13.25—14. mąka pszenna okr. Krak. grysik pszenny 42—43 grysikowa 38—39 45-proc. 37—38. 60-proc. poznańska 32—33. mąka żytnia okr Krak. I gat 0—65-proc. 24—24.25, po 55-proc. II. gat. sitkowa 17—18. razowa 20—21. po 65-proc. sitkowa 12—13. mąka żytnia okr Poznań I gat 0—65-proc. 24—24 25, Graham pszenny 29—30, otręby żytnie 9 60—9 75. pszenne 9 60—9.75 Tendencja spokojna, dowozy małe.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

**Warszawa, 22. 12.** Kursy zamknięcia Akcje: Bk Polski 83 **Papiery procentowe:** 3-proc. budowlana 38 60, 4-proc inwestycyjna seryjna 108, 6-proc dolarowa 57 75. 4-proc. dolarowa 48 65, 7-proc stabilizacyjna 55. drobne 55.38. Listy zastawne BGK i Bku Rolnego bez zmiany.

* * *

**Dewizy:** Belgja 123 75. Holandja 357 75. Kopenhaga 130 70 Londyn 29 18. Nowy Jork 5 73. Oslo 146 15, Paryż 31 87 i pół. Praga 26 42. Sztokholm 150 75, Szwajcarja 172 10. Włochy 46 75, Berlin w obrotach prywatnych 212.35—212 25. Tendencja niejednolita.

### DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

**Warszawa,** 22. 12 W dniu dzisiejszym dolar osiągnął kurs 5 69 i pół przy tendencji mocnej.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

**Poznańska giełda zbożowa** z dnia 22. 12. 1933. Żyto transakcyjne 330 ton 14 75. 30 ton 14.70 12 ton 14 65. otręby żytnie 15 ton 9 70 Ceny orientacyjne. Otręby żytnie 9 i trzy czw. do 10 i jedna czw. Reszta bez zmian. Ogólne usposobienie spokojne.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

**Zurych.** 22. 12. Kursy zamknięcia Dewizy: Paryż 20.27, Londyn 16 95, Nowy Jork 3 32 i jedna czw. Bruksela 71 87 i pół, Medjolan 27 15 i pół, Madryt 42 37 i pół, Amsterdam 207 85, Berlin 123 47 i pół. Wiedeń ofic 72.85, Wiedeń noty 58.15 Praga 15.36, Warszaw 58.

### POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

**Nowy Jork,** 21. 12. Otwarcie: Dillonowska 63, Stabilizacyjna 84.50, Dolarowa 59 25, Warszawska 51.50, **Śląska** 50.375. Tendencja utrzymana.

### DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

**Nowy Jork,** 21. 12 Otwarcie i zamknięcie: Berlin 37.17—37. Londyn kabel 5 09 1/2—5 07 1/2, Paryż 6.09 1/4—6 07. Zurych 30 09—29.93 1/2, Rzym 8.17—8.15 1/2, Amsterdam 62 55—62 25. Tendencja mocna.

### POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L 80 50, w Paryżu fr. fr. 1125. Tendencja utrzymana z odcieniem mocnym.

### GIEŁDA METALI W LONDYNIE

**Londyn,** 22. 12. Cynk dost natychm 14 3/4, termin. 14 7/8, cyna natychm. 227 5/8—227 3/4. termin. 227 3/8—227 1/2, Banka 232, Straits 232 1/2, ołów natychm. 11 5/16, termin. 11 7/16, miedź natychm. 32—32 1/16, termin. 32 3/16—32 1/4. **Elektrolit 35 1/2—36 1/2**

# Kto będzie następcą Dalaj Lamy?



Dalaj Lama



Panchen Lama

Zmarł trzynasty z rzędu Dalaj Lama, uchodzący w oczach 3 miljonów Tybetańczyków za wcielenie Buddy. Przyczyna jego zgonu nie jest jeszcze ustalona. Mówi się coraz głośniej o tem, iż zmarł on śmiercią nienaturalną. Niewiadomo, czy uda się kwestję tę wyjaśnić. Tymczasem jednak toczą się już zakulisowe walki o to, kto ma zostać jego następcą.

Z jednej strony Chiny chcą na opróżnionym tronie Dalaj Lamy osadzić swego zausznika, Panchena Lamę (na zdjęciu na prawo). W ten sposób chcą Chińczycy zlikwidować długi, bo 25 lat trwający konflikt między Chinami a Tybetem, który-to konflikt ostatnio przybrał ostre formy. Z drugiej strony Anglja uważa Tybet za strefę swych interesów i chce stać na straży niezależności kraju, stanowiącego neutralny odcinek między Indjami a Rosją Sowiecką.

# Nowy ambasador japoński przybył do Warszawy

Warszawa, 22. 12. PAT. Dziś w południe przybył pociągiem berlińskim do Warszawy nowy ambasador japoński w Warszawie, prof. Nobubumi Ito wraz z małżonką i synem. Na dworcu powitali ambasadora przedstawiciele poselstwa japońskiego w Warszawie, towarzystwa polsko-japońskiego, MSZ, oraz przedstawiciele prasy.

## 3 stycznia — konferencja Simona z Mussolinim

**Paryż**, 22. 12. (PAT). Rzymski korespondent „Journal des Debats" donosi, że minister Simon w dniu **3 stycznia przyjęty będzie przez Mussoliniego.** Przedstawianie stanowiska Niemiec przez podsekretarza stanu Suvicha i Francji przez Simona pozwoli na przeprowadzenie rozmowy, opartej na znajomości wszystkich niezbędnych elementów.

• •

**Paryż.** 22. 12. PAT. Na porannem posiedzeniu Izba uchwaliła w drugiem czytaniu rządowy projekt finansowy.

## Gen. Weygand nie ustępuje

**Paryż.** 22. 12. PAT. W kołach politycznych kategorycznie dementują wiadomość podaną przez prasę angielską o złożeniu przez gen. Weyganda dymisji zestanowiska szefa sztabu generalnego.

# Mandżukuo otrzyma swego cesarza





W dniu 1 stycznia 1934 roku zostanie dotychczasowy prezydent Mandżukuo — Yyui — obwołany cesarzem. Historja rodu przyszłego cesarza Mandżukuo przedstawia się bardzo ciekawie. Pochodzi on z dynastji Tsingów, którzy od XVII. aż do początku XX. wieku byli władcami Chin. Obecnie dynastja ta wraca znów do władzy, ale już pod egidą krainy „Wschodzącego Słońca". Na zdjęciach widzimy władcę Mandżukuo i jego małżonkę.

# W Niemczech inscenizuje się już nowy proces

## Wznowienie procesu o zabójstwo Horsta Wessela

**Berlin. 22. 12. PAT. Ze strony urzędowej zapowiadają wznowienie procesu w sprawie zabójstwa znanego działacza hitlerowskiego Horsta Wessela, twórcy hymnu partji narodowo-socjalistycznej.**

**Rewizji ma być poddany wymiar kary, wymierzony głównym oskarżonym, ponieważ kara ta jest zbyt łagodna.**

**Wytoczono już postępowanie karne przeciwko dwom aresztowanym komunistom, oskarżonym o współudział z głównymi sprawcami zabójstwa.**

## Konfiskaty i sekwestry

Berlin, 22. 12. (PAT). Na podstawie ustawy o konfiskacie majątku organizacyj komunistycznych dyrekcja policji w Norymberdze zasekwestrowała majątek 53 organizacyj komunistycznych i socjaldemokratycznych, jak również jednej organizacji anarchistyczno-syndykalistycznej.

Pozatem obłożono sekwestrem majątek kilku organizacyj republikańskiego Reichsbanneru, szeregu związków sportowych i klubów radjoamatorów.

## POSAD POSZUKUJĄ

BUCHALTER-Bilansista z długoletnią praktyką krajową i zagraniczną na kierowniczych stanowiskach, poszukuje posady stałej lub na godziny. Zakłada i kontroluje księgi handlowe. Specjalista w sprawach podatkowych, dobry organizator. Warunki bardzo przystępne. Zgłoszenia pod „W. L.“ do Adm. „N. Dziennika“. 4702kr

SIEROTA o bardzo skromnych wymaganiach, umie szyć i zna gospodarstwo, szuka zajęcia jako towarzyszka do starszej lub chorej osoby. Zgłoszenia pod „Sierota E. R.“ do Adm. „N. Dziennika“. 2289bp

BYŁY kupiec z branży trykotarsko- galanteryjnej poszukuje zastępstwa lub kierownictwa. Zgłoszenia pod „Fachowiec“ do Admin. „Now. Dziennika“.

## NAUKA I WYCHOWANIE

WPISY.
KURS ZAWODOWY rozpoczyna się 1 stycznia. Panie, które chcą się usamodzielnić w krawiectwie. Kurs daje wykształcenie mistrzowskie kroju, modelowania najnowszej metody i mody. Formy na zamówienia. Podstarsza Cechu: Bobrowska Swałtek, Kraków, Felicjanek 1, m. 7. 2330g

BERNSTEINÓWNA, ul. Paulińska 8, naucza hebrajskiego także zbiorowo. 10 zł. miesięcznie. 3232g

INTELIGENTNA uciekinierka z Niemiec, która długi czas przebywała w Anglji, udziela lekcyj języka angielskiego i niemieckiego najlepszą metową. po cenach bardzo niskich. Zbiorowa lekcja o 3 uczniach Zł. 2·50, o dwóch Zł 2, pojedyncza Zł. 1·50: Wielopole 3, I. piętro, w Zakładzie dentystycznym. 2312bp

**Reklama dźwignią handlu!!!**

## LOKALE

PRZECHOWANIE mebli i towarów w suchych składach oraz PRZEPROWADZKI najtaniej uskutecznia „HERMES“, Biuro spedycyjne, Kraków, Stolarska 13. 3856kr

SŁONECZNE, 4 pokojowe mieszkanie z komfortem, blisko śródmieścia i dzielnicy żyd. poszukiwane. — Zgłoszenia pod „Mieszkanie B. 8.“ do Adm. „N. Dziennika“. 2324bp

DO wynajęcia dwa pokoje, trzeci mały — na przedsiębiorstwo, zakład lub fabryczkę, ewentualnie dla stowarzyszenia, albo na mieszkanie. Wiadomość: Brzozowa 13/7.

MAGAZYN obszerny — murowany, z biurem, — okolica ul. Gertrudy, do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Parterowy“ Biuro ogłoszeń Stattera, Rynek główny 8.

CZYNSZ ROCZNY dam za 2 pokoje kuchnia — Zgłoszenia pod „Gotówka“ do Adm. „N. Dziennika“. 2331g

POSZUKUJĘ pokoju kuchni w Krakowie, możliwie z komfortem, od zaraz. — Zgłoszenia pod „Słoneczne i ciepłe“ do Adm. „N. Dziennika“ 2323bp

# ZAKOPANE DWOREK

Poleca pokoje komfortowe z wodą bieżącą i smaczną kuchnią rytualną po cenach przystępnych.

**TEL. 382. Józef Ehrlich**

**RADJO — PIANINO**

Izraelicka Gmina Wyznaniowa w Cieszynie

**poszukuje ogrodnika**

cmentarnego — Żyda, dokładnie obznajomionego z hodowlą kwiatów. Posada do objęcia natychmiast Warunki wedle umowy. Istnieje możność utworzenia chalucowej farmy ogrodowej. Zgłoszenia kierować należy do Gminy na ręce Wiceprezesa Dra Sandhansa w Cieszynie. 4696kr

**Hebrajską maszynę do pisania** sprzedam okazyjnie **Max Löwenstein**

**Kraków, Zwierzyniecka 8. Telefon 162-50**

## TROCHĘ HUMORU



W ogniu walki woła policjant: „Ręce do góry!“

RABKA DLA DZIECI PENSJONAT „OPIEKA“
Telefon 26. Telefon 26
przyjmuje na ferje zimowe dzieci pod opieką lekarską od 6 zł. dziennie. — Bieżąca ciepła woda łazienka, ogrzewane korytarze. Ilość miejsc ograniczona. Zgłoszenia:
Hochmann Kraków. Starowiślna 64 Telefon 172 07

## SPRZEDAŻ

ŁÓŻECZKA dziecięce inne: Petzenbaum, Kraków, Rynek główny 12, Pasaż. 4594kr

DYWANY, KILIMY כשר bez שעטנז jedynie w firmie „Dywan“, Kraków, Podgórze. Kingi 9. — Szewska 4. Naprawa, czyszczenie — strzyżenie, prostowanie. 3188kr

MEBLE KUCHENNE, — PRZEDPOKOJOWE, pierwszorzędne, nowoczesne — pokoje dziecięce poleca Petzenbaum, Rynek gł. 12, Pasaż.

FORTEPIAN najtaniej, najlepiej stroi: Bila, Kraków, Widok 6. — Telefon 177-72. 2333g

## RÓŻNE

SZYLD emaljowany zamawiaj wprost we fabryce, tanio, szybko, solidnie: „Emaljarnia“. Fabryka szyldów emaljowanych, Kraków, Dietla 81 telef. 147-39.

Z KAPITAŁEM Zl. 5000 przystąpię do przedsiębiorstwa przemysłowego Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Energiczny“. 2337g

**Reklama dźwignią handlu**

## ZDROJOWISKA

NARCIARZE!
KOWANIEC. — Willa „Krakowianka“ — poleca słoneczne pokoje z utrzymaniem. Ceny niskie. — Kowaniec 83. 1681kr

KRYNICA. Pensjonat KORNOWEJ, willa „Marja Małgorzata“, pełny KOMFORT, już otwarty. 4643kr

MILÓWKA. Świetne tereny narciarskie. Pensjonat Goldberg, poleca ciepłe pokoje, z utrzymaniem, po 5 zł. dziennie wraz z instruktorem. 4689kr

ZAKOPANE. Nowoczesny pensjonat „MERY“. droga do Białego. pod zarządem Erny Lilienthal, — poleca słoneczne pokoje, z pierwszorzędnem utrzymaniem. Komfort. Kuchnia pierwszorzędna. Bliższych informacyj udziela B. Lilienthal, Grodzka 4.

ZAKOPANE. Znany. pierwszorzędny pensjonat — „SZAŁAS“, tel 374. poleca komfortowe pokoje, ciepła i zimna woda, kuchnia rytualna. znana z lat poprzednich: Geldzähler Spira. 4701kr

ZWARDOŃ. Pensjonat „Zorza“ (u Zeemana) E. Schnupftabakowej. poleca po cenach niskich na sezon zimowy pokoje słoneczne. Kuchnia wykwintna. Zgłoszenia na miejscu ((ewentualnie — Podzamcze 22, m. 10).

BUCHALTER bilansista, korespondent, rutynowany, 11-letnia praktyka w dużych przedsiębiorstwach, rzutki, energiczny. poszukuje zajęcia. — Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Zaufany 28“. 4653kr

„FEMINA“ Kraków. ul. Kazimierza Wielkiego L. 98. m. 1 — (tramwaj 2-ka) wykonuje jako specjalność czapeczki dziecięce oraz swetry. rękawiczki, szale dla sportu, według najnowszych żurnali. Haft ręczny i maszynowy. Szycie bielizny, pyjam, bluzek i t. p. — Lekcje trykotarstwa ręcznego i tkanin. 2320s

# Przed wyrokiem w procesie lipskim

największe zainteresowanie wywołuje

## „Brunatna Księga“

odsłaniająca prawdziwe tło i kulisy jednej z największych zbrodni w dziejach, jaką było podpalenie Reichstagu.

Przekład polski „Brunatnej Księgi“ starannie wydany, zawiera liczne oryg. ilustracje

Administracja „Nowego Dziennika“ uzyskała dla naszych Czytelników, pragnących nabyć „Brunatną Księgę“, znaczną zniżkę ceny: cena egzemplarza wynosi 15 zł., zaś dla Czytelników „Nowego Dziennika“

**10 zł.**

wraz z portem 10 zł. 60 gr.

Zamówienia przyjmuje Administracja „Nowego Dziennika“, Kraków, Orzeszkowej L. 7, jedynie po nadesłaniu należnej kwoty przekazem poczt. lub czekiem P. K. O. 400.630.


PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięcznie Zł. 6·00 kwartal. Zł. 18·00

| | | |
|---|---|---|
| w Krakowie z odnoszen. do domu | „ 6·20 | „ „ 19·00 |
| Na prowincji z przesyłką pocztową | „ 6·60 | „ „ 19·80 |
| Zagranicą z przesyłką pocztową | „ 10·00 | „ „ 30·00 |

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie. także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie — Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 74 milimetr. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów CENY w złotych: 1 strona 1·25. — Tekst 1·—. Nadesłane 0·75. — Za tekstem 0·25. — Drobne od słowa 0·20. Dla poszukujących pracy 0·10 — Gratulacje 12·50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.